



**PREMIERA ŁKS I OLIMPII** str. 5  
**RELIGIA INACZEJ** str. 6  
**PRAWNIK Z PARAGRAFEM** str. 7  
**BANK KAWAŁÓW** str. 16



# KONTAKTY

14 (857)

6 KWIETNIA 1997

CENA 1,20 zł

MARIA TOCKA

## "Diagnoza" na komendzie policji

Po wypadku policjanci zawieźli piętnastoletniego Karola na komendę. Mimo widocznych śladów obrażeń głowy, nie wezwali lekarza, bo Karol powiedział im: „Nic mi nie jest”. O wypadku syna matka dowiedziała się po dwóch godzinach od sąsiadki. Natychmiast pojechała na policję i zażądała odwiezienia na pogotowie. Od 4 marca Karol przebywa w Klinice Neurochirurgii w Białymstoku. Badania wykazały krwiak przymózgowy.

str. 4



... i znalazła się wiosna!



ALICJA NIEDŹWIECKA

## Psie prawo

Przed sądem stanął pies. Jego zachowanie na sali sądowej zostało dokładnie zaprotokołowane: „Z obserwacji wynika, że jest łagodnego usposobienia i słucha poleceń wydawanych przez pana.”

Kilkanaście miesięcy temu pies zaszczekał na starszą kobietę. Wniosła więc o zadośćuczynienie, zwrot kosztów walki o zdrowie oraz uzupełniającą rentę.

Proces trwał prawie dwa lata. Uzasadnienie wyroków obu instancji zajęło łącznie prawie 15 stron.

Pies zaszczekał na początku czerwca 1994 r. Pozew o odszkodowanie wpłynął w maju 1995. W marcu 1997 r. zapadł wyrok Sądu Wojewódzkiego w Łomży. Wyrok jest prawomocny.

str. 8-9

KONTAKTY





W następnym numerze:

## KONTAKTY na stadionach V ligi

2

O PILNE ROZPATRZENIE KOREKTY CEŁ NA IMPORTOWANĄ MACZKĘ ZIEMNIACZANĄ zwróciły się władze wojewódzkie do rządu. Ich zbyt niski poziom spowodował kłopoty ze sprzedażą w łomżyńskim PEPEES, a przede wszystkim znaczne ograniczenie kontraktacji ziemniaków u rolników. Drugie wystąpienie skierowane będzie do Agencji Rynku Rolnego o interwencyjne wykupienie zapasów zgromadzonych w Przedsiębiorstwie, co pozwoliłoby mu jesienią utrzymać dotychczasowy poziom skupu i produkcji.

**ŚLEDZTWO W SPRAWIE SAMOCHODU ZASTĘPCY KOMENDANTA** wojewódzkiego policji w Białymstoku przejęła łomżyńska prokuratura. Według informacji prasowych miał on sprowadzić auto w częściach z Holandii i złożyć je we własnym zakresie w kraju, korzystając z niższych cel na używane elementy samochodów.

**PODPALACZE ZNÓW DALI O SOBIE ZNAĆ** w Narwiańskim Parku Narodowym. W wyniku podpalenia pożar ogarnął ponad 90 hektarów trzcin i traw. Akcja gaśnicza trwała przeszło 5 godzin.

**LŹEJ ODDYCHA SIĘ W ŁOMŻYŃSKIEM** niż pięć lat temu. W tym okresie zmniejszyła się emisja do atmosfery zanieczyszczeń pyłowych o ponad 36 proc., gazowych o 46 proc., a dwutlenku siarki aż o 55 proc. Przede wszystkim jest to efekt instalowania urządzeń ochronnych przez firmy przemysłowe oraz przestawienia systemów grzewczych z węgla na inne paliwa (głównie olej i gaz).

**LECZENIE ODWYKOWE** PODJĘŁO w ubiegłym roku w Wojewódzkim Ośrodku Profilaktyki i Terapii Uzależnień 149 osób, w tym 141 zgłosiło się dobrowolnie, a pozostałe skierował sąd. Ośrodek mógłby zwiększyć zakres działalności pod warunkiem poprawienia bazy lokalowej i wzmocnienia kadrowego. Ważnym kierunkiem jego działalności jest również prowadzenie terapii dla osób uzależnionych od alkoholu i członków ich rodzin.

**PONAD 400 DZIECI I MŁODZIEŻY W WOJEWÓDZTWIE JEST PODOPIECZNYMI** placówek opiekuńczo-wychowawczych i resocjalizacyjnych w Długoborzu, Nurze, Goniądzu, Zambrowie i Łomży. Zajmuje się nimi blisko 150 wychowawców. Z burs szkolnych korzysta przeszło 900 uczniów.

**OBSZARY CHRONIONE** PRAWNIE ze względów ekologicznych zajmują w województwie 29,4 proc. powierzchni. Według planistów objęcie ochroną wszystkich najcenniejszych przyrodniczo terenów zwiększyć powinno ten wskaźnik do 35-40 proc.

**WEDŁUG ŹRÓDEŁ HISTORYCZNYCH** na terenach obecnego województwa łomżyńskiego na prawach miejskich lokowanych było 21 miejscowości, głównie w okresie późnego średniowiecza. Większość nie zdołała się rozwinąć w większe organizmy miejskie. Za zabytki urbanistyki uznane zostały układy przestrzenne 14 miast. Najciekawsze pozostałości

zabudowy miejskiej zachowały się w Łomży, Grajewie i Zambrowie; małomiasteczkowej w Szczuczynie, Ciechanowcu i Jedwabnem, a Radziłów jest unikalnym przykładem przejściowym między wsią a miasteczkiem.

**TRZYDZIESTOLECIE OBCHODZI** w tym roku Zespół Szkół Technicznych w Łomży, znany przez wiele lat jako „budowlanka”. Z tej okazji organizowany jest m.in. zjazd absolwentów w czerwcu. Dyrekcja szkoły zwraca się do byłych uczniów Technikum Budowlanego oraz Włókienniczego o kontakt w siedzibie placówki przy ul. Zielonej 21 (tel. 16-52-18).

**„CEGIEŁKI” NA POMOC STOCZNI GDAŃSKIEJ** (nominały od 5 do 100 złotych) można kupić w siedzibie oddziału „Solidarności” w Łomży oraz delegaturach Akcji Wyborczej „Solidarność” w Grajewie, Kolnie, Wysokiem Mazowieckiem i Zambrowie.

**PONAD 3,9 MILIONA ZŁOTYCH ROZDZIELIŁ** w ubiegłym roku na pożyczki dla samorządów i przedsiębiorstw Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska. W niemal równych proporcjach wsparcie uzyskały inwestycje związane z poprawą stanu czystości powietrza i wód. Po raz pierwszy Fundusz zaczął również udzielać pożyczek na ochronę powierzchni ziemi (przede wszystkim wysypiska odpadów).

**KASA ROLNICZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO PRZYPOMINA**, że do końca kwietnia należy opłacić składkę za II kwartał. Wynosi ona 103,90 zł za każdą osobę podlegającą ubezpieczeniu oraz 42 zł na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe lub macierzyńskie. Za zwłokę w opłaceniu składki naliczane będą odsetki w wysokości 0,14 proc. za każdy dzień.

**ŚLEDZTWO W SPRAWIE ŁOSÓW ŻOŁNIERZY** batalionów „Biebrza” i „Zarzecze” NZW w latach 1945-1946, którzy byli później prześladowani, aresztowani i sądzeni prowadzi Delegatura Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łomży. Wszystkich posiadających informacje na ten temat Delegatura prosi o kontakt: ul. Szosa Zambrowska 1, tel. 16-28-09 lub 16-46-88 w. 113 i 112.

**JUŻ PIĘĆ OFIAR ŚMIERTELNYCH** przyniosły w tym roku wypadki na odcinku drogi nr 61 między Łomżą a Grajewem. W ostatnim przedświątecznym tygodniu zginął kierowca, obywatel Litwy, w wyniku czołowego zderzenia z innym samochodem. Przyczyny wszystkich tragedii były różne, ale fatalny stan drogi przy rosnącym natężeniu ruchu powiększa ryzyko.

**OCHOTNICZE HUFCE PRACY W ŁOMŻY OGŁASZAJĄ NABÓR** młodzieży. W Łomży prowadzona będzie nauka zawodu ślusarza — mechanika, tapicera — stolarza (warunki — 16 lat i skończona szkoła podstawowa) oraz przyuczenie do zawodu mechanika, stolarza, tapicera (16 lat i minimum sześć klas szkoły podstawowej). W Grajewie — przyuczenia do zawo-

du rolnika i mechanika, a w Zambrowie — stolarza. Zgłoszenia należy kierować do OHP w Łomży (tel. 16-39-79), Zambrowie (tel. 71-24-65) i Grajewie (tel. 72-24-53 w. 14).

**NA 8 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI** i 4 lata pozbawienia praw publicznych skazał Sąd Wojewódzki 26-letnią Agnieszkę S. za zamordowanie przed rokiem konkubenta Mieczysława N. Mieszkanka domu przy ul. Woźniowskiej w Łomży w chwili popełnienia zbrodni miała już troje dzieci i była w ósmym miesiącu ciąży. Do zabójstwa doszło w czasie kłótni przy alkoholu. Dzieci, z najmłodszym urodzonym w areszcie, znalazły się w domu dziecka.

**TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ MUZEUM PRZYRODY W DROZDOWIE ZAPRASZA** swoich członków na walne zgromadzenie, które odbędzie się w niedzielę, 6 kwietnia (godz. 10.00) w Muzeum.

### HAŁKA W TELEWIZJI

Józef Hałka, były dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach, będzie bohaterem reportażu w programie „Zawsze po 21-ej” w poniedziałek, 7 kwietnia (I program TVP). Przeciwno jego odejściu z Kozarzy protestowali mieszkańcy wsi i część pracowników. Reportaż pokazuje nowy pomysł Hałki na życie.

Restauracja  
**„POD ŁOSIEM”**  
w Łomży, ul. Skłodowskiej 2  
tel. 16-37-27  
**zaprasza**  
**na BAL WIOSENNY**  
dnia 4.04.1997 r.  
samotnych  
i wszystkich innych  
lubiących dobrą muzykę.  
**Wstęp 20 zł**

Fak. 260

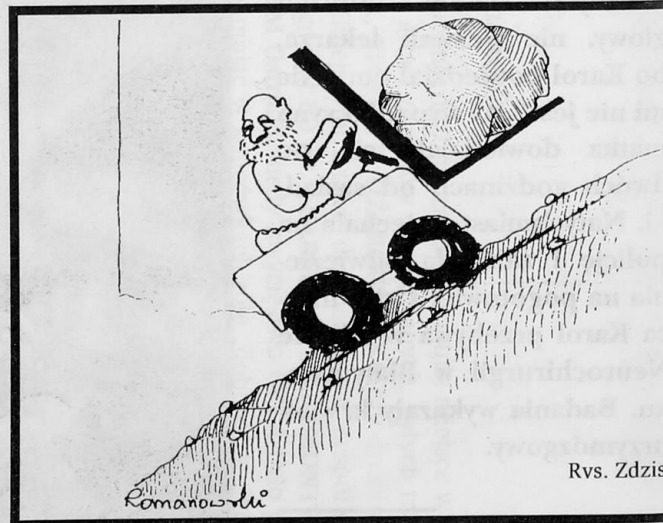
### PATRON NADWIŚLAŃSKICH

Generał brygady Stefan Kossecki piętego kwietnia zostanie patronem jednostki wojskowej w Czerwonym Borze.

Stefan Kossecki związany jest z Ziemią Łomżyńską. Brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej, walczył w 33 Pułku Piechoty, w randze kapitana był pierwszym dowódcą drugiego batalionu.

W maju 1930 roku objął stanowisko komendanta Szkoły Podchorążych Rezerwy w Zambrowie.

W przeddzień drugiej wojny światowej, 20 sierpnia 1939 r., płk dypl. Stefan Kossecki został dowódcą Łomżyńskiej 18 Dywizji Piechoty. Dywizja składała Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew” zajmowała pozycje obronne na 120 km odcinku łuku środkowej Narwi od Kamianki pod Łuką. Było to zadanie przerastające możliwości całej SGO „Narew”. 12 września Dywizja wzięła udział w bezpośredniej walce. Najcięższe boje toczyła 12 i 13 września na polach Łętownicy i Andrzejewa. Wielokrotnie w ostatnim boju płk dypl. Stefan Kossecki aż do utraty przytomności wodził swą dywizję. Zmarł w polowym szpitalu niemieckim 13 września.



Rvs. Zdzisław Romanowski

## ZNAKI CZASU

• „Marsze milczenia” stały się ostatnio formą protestu przeciwko narastającej fali agresji i przemocy. W marcu odbyły się w Warszawie, Krakowie, Starachowicach, Białymstoku i Kaliszu.

• Stary dom Wałęsów w Łomży, w którym miało powstać Muzeum „Solidarności”, został sprzedany. Wałęsowie przeprowadzili się do nowego domu w dworcu oliwskiego.

• W dziewięciu ośrodkach przebywa ok. 680 osób, które wystąpiły do MSWiA o status uchodźcy. Prawie wszyscy bronią się przed deportacją składając o status uchodźcy.

• Numer identyfikacyjny polskiej nadawany jest na całej terytorii. Na jego przyznanie czeka blisko 1 mln osób, a w ponad 21 tys. przypadków odnotowano powtórzenie NIP-ów.

• Przeciętny Polak zjada codziennie ponad 40 mln kcal, z których każda znosi 150 kcal. Jajka, zaspokajają nasze potrzeby.

• Sześćset tysięcy dolarów przeznaczyła przez dwa lata istniejąca Fundacja Katarzyny Franki na rzecz polskiej „Gwiazdy dla Dzieci”. Pieniądze przeznaczone na utworzenie oddziału onkologii i szpitalu szkieletowego.

• „Na polskim terytorium” działają ośrodki skierowane przeciwko białoruskiej państwowości. Oskarżył Polskę prezydent Białorusi Łukaszenko. Białoruska opozycja stwierdziła, że jest to choroba psychiczna.

• Rodzice będą mogli mieć dostęp do lekcji o życiu społecznym, poinformowało Ministerstwo Edukacji.

## Z ZIEMI

Delegacja wojewódzkiej Agencji Rynku Rolnego z Łomży wzięła udział w konferencji w Warszawie. W jej trakcie podpisano porozumienie o współpracy w dziedzinie rolnictwa i turystyki. W ramach porozumienia wojewódzka Agencja Rynku Rolnego będzie organizowała w województwie łomżyńskim imprezy turystyczne. W ramach porozumienia wojewódzka Agencja Rynku Rolnego będzie organizowała w województwie łomżyńskim imprezy turystyczne. W ramach porozumienia wojewódzka Agencja Rynku Rolnego będzie organizowała w województwie łomżyńskim imprezy turystyczne.

## POGŁĘBIĆ

Rezygnację z pracy złożył lekarz wojewódzkiego pogotowia ratunkowego. W tym czasie trwał strajk lekarzy wojewódzkiego pogotowia ratunkowego. W tym czasie trwał strajk lekarzy wojewódzkiego pogotowia ratunkowego. W tym czasie trwał strajk lekarzy wojewódzkiego pogotowia ratunkowego.

## PIKETYŻ

Procedurę ekologiczną przeprowadziła Ekologiczna Komisja w Łomży. W ramach procedury ekologicznej przeprowadziła Ekologiczna Komisja w Łomży. W ramach procedury ekologicznej przeprowadziła Ekologiczna Komisja w Łomży.

Sprawozdanie z działalności Ekologicznej Komisji w Łomży. W ramach sprawozdania z działalności Ekologicznej Komisji w Łomży. W ramach sprawozdania z działalności Ekologicznej Komisji w Łomży.

## Z

59 Drużyn Młodzieży w Łomży. W ramach 59 Drużyn Młodzieży w Łomży. W ramach 59 Drużyn Młodzieży w Łomży.

Łomżyńska Młodzież. W ramach Łomżyńskiej Młodzieży. W ramach Łomżyńskiej Młodzieży.



# KONTAKTY



## Z ZIEMI WŁOSKIEJ

Delegacja rządu Autonomii Włoskiej w Trentino-Alto Adige gościła w Łomży. Wicepremier rządu Trento Carlo Alessandro i wojewoda Mieczysław Barylski podpisali porozumienie o współpracy w dziedzinie rozwoju infrastruktury, usług, rekreacji, sportu, turystyki, przedsięwzięć gospodarczych, doskonalenia zawodowego. Porozumienie ma obowiązywać przez 5 lat z możliwością przedłużenia. Włoscy goście spotkali się również z biskupem Stanisławem Stefankiem, prezydentem Łomży Janem Turkowiczem, zwiedzili spółdzielnię „Mleczarnia” w Wysokiem Mazowieckim i zakłady FarmFood w Czyżewie. Wojewodzie wręczyli wizytówkę godła prowincji i figurkę orła, a w rewanżu dostali obraz wielkanocne wydmuszki twórców ludowych.

POGOTOWIE  
BEZ LEKARZY

Rezygnację z pracy złożyli wszyscy lekarze zatrudnieni w łomżyńskim pogotowiu ratunkowym. W okresie trzymiesięcznego wypowiedzenia biegnie od 1 kwietnia. Wzrost liczby lekarzy jest to rodzaj protestu przeciwko zbyt niskim płacom na tle w porównaniu z wynagrodzeniem w pogotowiu w innych ośrodkach województwa. Inna interpretacja mówi o włączeniu się w ten sposób łomżyńskich lekarzy w radykalniejszą fazę ogólnokrajowego protestu służby zdrowia.

PLAJTA  
EKOLANDU

Procedurę likwidacyjną rozpoczęła Ekologiczna Spółdzielnia Rolników „Nowina” z siedzibą w Łomży. W najlepszym okresie utworzone przed czterema laty spółdzielnia kupowała 11 gospodarstw posiadających atest „Ekolandu”, potwierdzający fakt produkcji zdrowej żywności. W tej chwili pozostało ośmiu właścicieli, ale od śmierci założycieli „Nowiny” Alicji Śmiarowskiej i innych właścicieli sklepów ekologicznych w Łomży, współpraca wszystkich ogniw przestała się „kleić”. Wobec tego gospodarzy, prowadzących gospodarstwa ekologiczne w porozumieniu z rolnikami białostockimi planuje powołanie nowej struktury.

## CZY ZARZĄD ŁOMŻY DOSTANIE?

Sprawozdanie, dotyczące wykonania budżetu Łomży w ubiegłym roku, przygotował Zarząd Miasta. Nauczony ubiegłorocznym doświadczeniem, kiedy metoda rozliczenia inwestycji wzbudziła wiele zastrzeżeń i kłopoty z otrzymaniem absolutorium, tym razem szczegółowo wykazał kwoty wydane na inwestycje, ich zaawansowanie i rezerwy finansowe, pozostające na kontach bankowych. Absolutoryjna sesja Rady Miejskiej odbędzie się w pierwszej połowie kwietnia.

## ZAPROSILI NAS...

- 59 Drużyna Harcerska „Ptaki Ptakom” przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży – na spotkanie wieloletnie i obchody rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki.
- Dowódca Jednostki Wojskowej 3466 w Czerwym Borze – na uroczysty apel z okazji nadania Jednostce imienia generała brygady Stefana Kosseckiego, świętując 100-lecie przysięgi żołnierzy wcielonych w marcu 1997 roku.
- Łomżyńska Orkiestra Kameralna – na koncert z okazji „Mistrzowie Gitary” z udziałem Janusza Strobla. Dziękujemy.

Wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

TADEUSZA  
ŁEPKOWSKIEGO

żonie i rodzinie



składają:

Zarząd i pracownicy  
firmy TERRAZYT  
w Łomży

k.z.

KONKURS DLA NASTOLATKÓW  
PARTNERZY

„Młodzi Partnerzy” to hasło konkursu ogłoszonego przez Polską Fundację Dzieci i Młodzieży. Konkurs adresowany jest do nastolatków, którzy chcą zmieniać wokół siebie otoczenie. Fundacja zaprasza do udziału młodzieżowe grupy i stowarzyszenia (samorządy uczniowskie, parlamenty, nieformalne grupy, lokalne stowarzyszenia), które chcą prowadzić różnego rodzaju działalność wśród lokalnej społeczności. Fundacja wspomaga finansowo najciekawsze projekty grantami w wysokości 3 tysięcy nowych złotych. Pieniądze te mogą być, na przykład, przeznaczone na rozwój gazetki szkolnej. Pomocy w przygotowaniu wniosku i bliższych informacji udziela Marzena Rafalska, rzecznik praw ucznia (Kuratorium Oświaty w Łomży, ul. Nowa 2, tel. 164-495). Termin składania wniosków upływa 22 kwietnia 1997 roku.

3

SŁYNNNA SKRZYPACZKA  
W ŁOMŻY

Światowej sławy skrzypaczka, Kaja Danczowska, wystąpi wspólnie z Łomżyńską Orkiestrą Kameralną w Łomży 3 kwietnia o godz. 18.00 w auli II LO (Pl. Kościuszki 3). W programie koncertu: dwa utwory Franciszka Mendelssohna: koncert skrzypcowy e-moll i koncert fortepianowy g-moll. Skrzypaczce akompaniuje jej córka, Justyna.

## HOJNY BANK

9 tysięcy złotych podarował Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Łomży łomżyński oddział Powszechnego Banku Kredytowego. Decyzja została podjęta przez kierownictwo Banku ze względu na trudną sytuację finansową straży i włączenie w zakres jej obowiązków ratownictwa medycznego. Pieniądze przeznaczone zostaną właśnie na zakup specjalistycznego sprzętu do udzielania pomocy przed pojawieniem się na miejscu tragicznego zdarzenia pogotowia.

## BANDYCI OSKARŻENI

Prokuratura Rejonowa w Wysokiem Mazowieckiem skierowała do Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko 18-letniemu Adamowi M. i 19-letniemu Wojciechowi B., podejrzanym o brutalny napad rabunkowy na 90-letniego gospodarza i jego syna, inwalidów ze wsi Porośl Kije gm. Sokoły 21 stycznia 1997 roku. W śledztwie ustalono, że bandyci działali wspólnie z nieletnim Wojciechem O., który wcześniej znał pokrzywdzonych. Po wtargnięciu do mieszkania skrępowali swoje ofiary kablem i spenetrowawszy pomieszczenia zbiegli z ukradzionymi pieniędzmi w kwocie 2300 zł. Za popełnienie tej zbrodni sprawcom grozi kara pozbawienia wolności co najmniej 3 lata. Sprawę nieletniego bandyty rozpatrzy Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego w Białymstoku.

TANIE  
GRZANIE

Koszty ogrzania mieszkań i dostarczenia ciepłej wody w kilku blokach przeanalizowała Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Okazało się, że zimą najmniej płacili lokatorzy budynku z eksperymentalnym systemem ogrzewania pompą ciepłą: 2,70 zł za każdy metr powierzchni mieszkania w styczniu i 1,90 zł w lutym. W innych, sąsiednich blokach przy ul. Prusa opłaty wyniosły: w bloku nie ocieplonym odpowiednio 4,05 i 3,27 zł, a w budynku ocieplonym: 3,71 i 2,80 zł. ŁSM skierowała do mieszkańców lokali ogrzewanych ciepłem z ziemi ankietę z prośbą o opinię na temat eksperymentu.

## TAJEMNICE ZBRODNI

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Białymstoku prosi byłych mieszkańców Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej o nadsyłanie informacji o losach obywateli polskich w czasie wojny i obu okupacji. W szczególności chodzi o korespondencyjne zgłaszanie się osób, które w latach 1939-1941 stały się ofiarami terroru stalinowskiego i wywieziono je w głąb byłego ZSRR. Komisja prosi także o nadsyłanie informacji o przebiegu okupacji niemieckiej na Polesiu. Może żyją jeszcze członkowie rodzin lub świadkowie rozstrzeliwań dokonywanych przez niemiecką żandarmerię i oddziały pacyfikacyjne w miejscowościach Jelno, Lenin, Połosewce, Ściebiewicze, Cimaszewicze, Rachowicze, Chryczynowicze, Chworostów, Czelowiec, Wielki Las, Pużyczyn, Gabow, Chock. Komisja prosi również o korespondencyjne zgłaszanie się świadków rozstrzeliwań obywateli polskich, w tym także Żydów w Łachwie, Mikaszewiczach, Leninie, Łunińcu i innych miejscowościach Polesia.

Wszelkie informacje i materiały należy przysyłać pod adresem: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ul. Mickiewicza 5 pokój 74, 15-950 Białystok.

KONTAKTY





„Osoby, które 2 marca około godz. 19.00–19.30 widziały w okolicach ronda przy ulicy Piłsudskiego wypadek, w którym samochód osobowy potrącił jadącego na rowerze chłopca, proszone są o kontakt z matką dziecka (tu wymieniony numer telefonu). Dziecko z krwakiem mózgu przebywa w szpitalu”.

Komunikat tej treści „Radio Łomża” czwartego dnia po wypadku, 6 marca, podało około dziesięć razy. Usłyszeli go także świadkowie. W południe do matki zadzwoniły, jak wynikało z barwy głosu, dwie młode dziewczyny. „To zdarzyło się na naszych oczach. Dokładnie widzieliśmy ten samochód. To była biała toyota o numerach rejestracyjnych LML 9072. Kierowcą był młody chłopak, który zbiegł z miejsca wypadku”, powiedziały. Po południu zadzwonili jeszcze dwaj chłopcy. Ani dziewczęta, ani chłopcy nie ujawnili swoich nazwisk, tłumacząc się obawami. Bali się. Czego? Prześluchań, ciągania, dalszego świadczenia? Nie wiadomo. Pomogły!

Wypadek zdarzył się w niedzielę wieczorem. Piętnastoletni Karol jechał pożyczonym rowerem górskim. Na przejściu dla pieszych na rondzie przy ulicy Piłsudskiego

Policyjny radiowóz stał w tym czasie na skrzyżowaniu ulicy Zawadzkiej z Prusa. O wypadku powiadomił policjantów właściciel mazdy. Funkcjonariusze udali się na miejsce zdarzenia, otrzymali też zgłoszenie od dyżurnego z Komendy Rejonowej Policji, gdzie zgłosił się już poszkodowany właściciel golfa. Na rondzie była grupka ludzi. Opowiadali o wypadku i pokazali policjantom poszkodowanego rowerzystę, który zbliżał się już do placu przy telekomunikacji przy ulicy Księcia Janusza.

Policjanci podjechali do Karola, który siedział z kolegami. Obejrżeli rower i przekazali go kolegom. Chłopcu kazali wsiąść do radiowozu, by złożyć zeznania na komendzie.

— Pytali, czy coś mi się stało. Odpowiedziałem, że nic, bo wtedy nic mnie nie bolało — zeznał Karol w szpitalu czwartego dnia po wypadku.

Stwierdzenie chłopca policjanci uznali za pewnik, choć Karol miał widoczne obrażenia głowy. Zabrali go je-

tom, „że nic mu nie jest”. Matka dostrzegła jednak obrażenia głowy, obtarcia i lekko spuchniętą prawą skroń. Mogły to być niegroźne oznaki, ale także bardzo niebezpieczne. Kto to sprawdził? Stanowczo zażądała odwiezienia chłopca na pogotowie. Zawiózł ich policyjny radiowóz. Lekarz dyżurny skierował Karola na prześwietlenie głowy. Udali się do szpitala i znów wrócili na pogotowie. Rentgen nie wykazał pęknięcia czaszki. Ale ze względu na to, że uraz dotyczył głowy, lekarz skierował chłopca do szpitala. Jeszcze w pogotowiu Karol zaczął wymiotować. Były to oznaki wstrząśnienia mózgu. Natychmiast karetką został przewieziony do szpitala. Wymioty wystąpiły jeszcze cztery razy w izbie przyjęć. Skarżył się na potworny ból głowy. Ani ból, ani wymioty nie ustąpiły następnego dnia. Czwartego marca Karol został poddany badaniom komputerowym. Rozpoznanie było niepokojące: „Krwak przy-mózgowy (18/11 mm) w okolicy

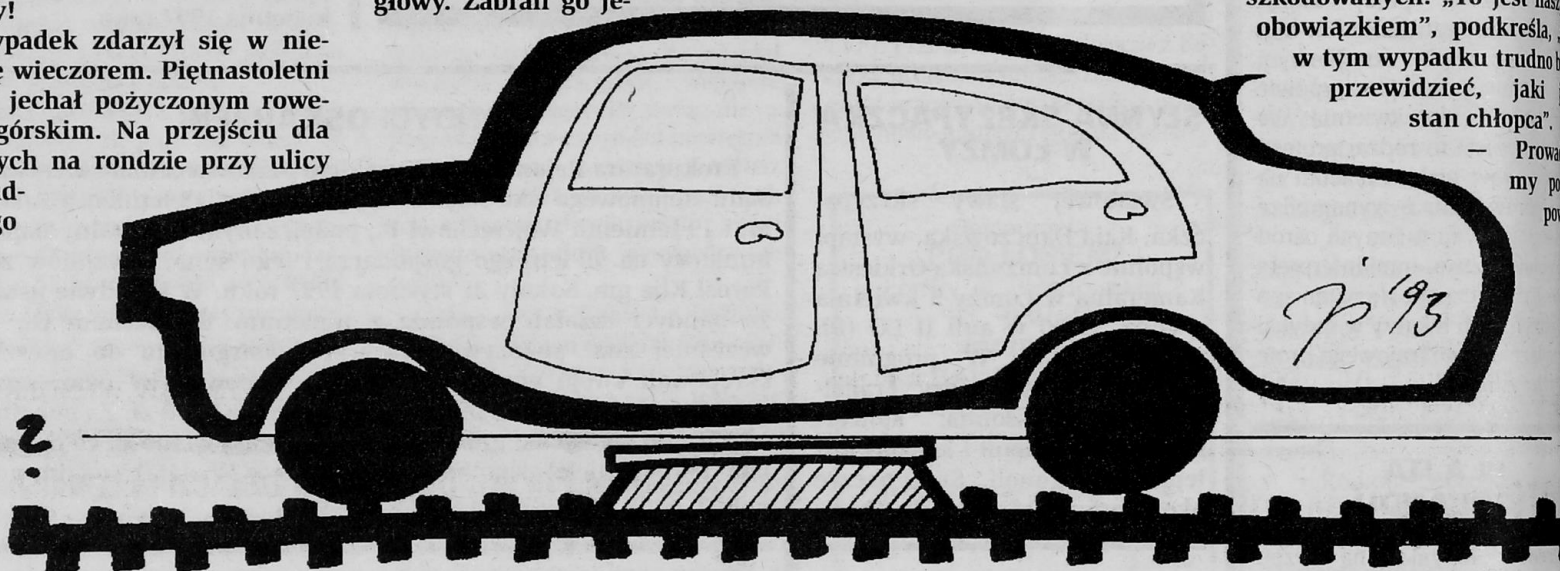
nieważ z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym, sam naprawił uszkodzenia samochodu.

Sprawę Radosława prowadzi Prokuratura Rejonowa w Łomży. Jest jednak jeszcze jeden aspekt całego wydarzenia. Matka Karola została powiadomiona o pobiciu syna na komendzie policji przez osoby trzecie. Nie przebiegała to w sposób idealny. Policjantów! Karol ma pięć lat! Rodzice mają też żal do policji, że od razu po zatrzymaniu chłopca nie zawieźli go na pogotowie.

— Policjanci mieli obowiązek zawiadomić rodziców i chcieli zrobić, ale... matka chłopca była szybsza. Z pewnością chłopca nie byłby przesłuchiwały w obecności rodzica — zapewnia Stefan Grodzki, naczelnik Wydziału Prezydyjnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Łomży.

Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Piotr Jaromir wyjaśnia, iż policjanci drogowi po wypadku w pierwszej kolejności interesują się stanem poszkodowanych. „To jest nasz obowiązek”, podkreśla, „w tym wypadku trudno było przewidzieć, jaki był stan chłopca”.

— Prowadzący sprawę policjant myślał, że chłopca nie było w tym wypadku trudno przewidzieć, jaki był stan chłopca”.



## „Diagnoza” w komendzie policji

został potrącony przez biały samochód osobowy. „Już przednim kołem wjeżdżałem na wysepkę, gdy poczułem silne uderzenie z tyłu”, zeznał Karol. Uderzenie było tak silne, że chłopiec upadł, a rower przeokoziłował nad toyotą i upadł na maskę jadącego z tyłu golfa.

„Zauważyłem, jak nad białym samochodem w górę wylatuje rower, który spadł mi na pokrywę silnika. Widząc to poleciłem koledze, by odczytał numer rejestracyjny auta”, zeznał właściciel golfa, Jerzy J. z Bierny (woj. Bielsko-Biała). Kolega odczytał numer, ale ze zdenerwowania przestawił dwie ostatnie cyfry i zapamiętał: LML 9027. Takie numery posiada niebieski maluch, a wszyscy świadkowie mówili o białym, zachodnim samochodzie. Stąd potem komunikat radiowy.

Kierowca, który spowodował wypadek, pojechał dalej. Zatrzymał się właściciel poszkodowanego auta. Zauważył siedzącego na lewym pasie chłopca. Podszedł do niego, spytał, co mu się stało, zaproponował, by nie ruszał się do przyjazdu pogotowia. Karol jednak zabrał rower i poszedł w kierunku osiedla.

dnak nie na pogotowie, tylko na komendę. Tam najpierw dmuchał w alkomat, a potem siedział w poczekalni i czekał, bo byli przesłuchiwanie inni świadkowie.

W tym czasie jego koledzy zaprowadzili zniszczony rower do właścicielki. Ona około godziny 21.00, jak twierdzi matka Karola, zadzwoniła do niej i powiedziała, iż Karol został zabrany przez policję. Wcześniej, choć jest nieletni, policjanci nie poinformowali rodziców, że zatrzymali chłopca.

Zdenerwowana matka zadzwoniła na policję. Dowiedziała się, iż jest tam jej syn. Natychmiast pojechała. Od razu spytała, czy był badany przez lekarza?

— „Jemu nic nie jest i nie będzie. On tylko zapomniał, jak się nazywa”, powiedział policjant — opowiada matka.

Chłopiec musiał być w szoku powypadkowym. W pierwszym momencie mógł nie czuć żadnego bólu i powiedział policjan-

plata skroniowego prawego. Złamanie łuski kości skroniowej prawej.”

Badanie wykonane tydzień później (12 marca) wykazało, iż krwaki się powiększył (11/35 mm). Chłopiec został przewieziony do Kliniki Neurochirurgii w Białymstoku.

W klinice chłopiec przebywa do dziś. Policja, dzięki pomocy anonimowych dziewcząt, świadków wypadku, które zareagowały na komunikat „Radia — Łomża”, ustaliła sprawcę. Jest nim osiemnastoletni Radosław M. z Piątnicy.

Przyznał się do potrącenia rowerzysty. Wcześniej był już karany za wykroczenia drogowe, ostatnio 3 października 1996 r. karą grzywny w wysokości 300 zł i zabraniem prawa jazdy na dwanaście miesięcy, za jazdę w stanie nietrzeźwym.

W czasie przesłuchania zeznał, „iż odjechał z miejsca wypadku, bo wystraszył się, że nie ma prawa jazdy”. Rodzicom nic o wypadku nie powiedział, a po-

nie wyjaśniając tej sprawy. Ale fakt, że rodzice chłopca mają większy żal do policji niż do sprawcy wypadku — w tym naczelnik drogówki.

Policjanci, poza przypadkowymi świadkami, byli pierwsi z chłopcem po wypadku. Skutki każdego wypadku są przewidywalne. Policjant, który usłyszał od chłopca, że nic nie jest, nie powinien ufać wódm nieletniego i szokowanego Karola. Nie powinien ciemno, bez konsultacji z lekarzem zakładać, że wszystko w porządku, mówi prawda. Prawie dwugodzinne przesłuchanie „może kosztować kalendarz lub życie”.

Zapewnienie, iż rodzice chłopca by obecni w czasie przesłuchania nieletniego Karola, niekoniecznie jest prawdziwe. Chłopiec dmuchał w alkomat, czyli badany bez obecności rodziców.

Rodzicom chłopca, opłakanemu strachu o jego zdrowie, pozostaje wiele pytań i wątpliwości. Na wszystkie znajdują odpowiedzi w policyjnym dochodzeniu.

MARIA TOC  
Rys. Jerzy Swoboda





# pechowy początek ŁKS

Niepocieszony był po sobotnim meczu ŁKS z URSUSEM Warszawa trener Łomżan **Dariusz Kossakowski**. Jego zdaniem zespół nie zasłużył na porażkę i bardzo żałował choćby jednego punktu.

Co z tego, że graliśmy dobrze, skoro tracimy głupie bramki – mówi rozgoryczony **Kossakowski**.

Rzeczywiście, piłkarze ŁKS za grę powinni być chwaleni. Szczególnie druga połowa w ich wykonaniu mogła przypaść do gustu nawet wybrednym kibicom. Najbardziej wymierną oceną postawy Łomżan były reakcje trenera Ursusa, który początkowo spokojny, w miarę upływu czasu wzrastania tempa akcji ŁKS coraz bardziej gorączkowo poruszał się wzdłuż linii bocznej boiska.

Wydarzenia w pierwszej połowie „ustawiła” sytuacja z 13. minuty meczu, kiedy to **Sławomir Sasinowski** źle interweniował po dośrodkowaniu piłkarza URSUSA **Jacka Perzyka**, umieszczając piłkę we własnej bramce. Początkowo bramkę przypisywano **Markowi Milankiewiczowi**, który po spotkaniu definitywnie rozstrzygnął **Kossakowski**, wskazując na **Sasinowskiego**, jako niefortunnego strzelca. Po stracie gola Łomżanie nie mogli otrząsnąć się w zasadzie do końca pierwszej części meczu. Dopiero w 40. minucie bardzo ładną akcją zainicjował **Artur Śliwiecki**. Z lewego narożnika pola karnego gości dośrodkował na przeciwną stronę, lecz kończący akcję strzałem **Zwierciadłowski** nie potrafił pokonać golkipera URSUSA.

Drużyna Łomżan to już całkowita dominacja gości. Co kilka minut dochodziło do spieć pod bramką gości. Jednak dopiero w 70. minucie dochodziło do strzału **Tomasza Piątka** wykorzystał **Arkadiusz Piwko** i uderzając głową umieścił ją w siatce bramki URSUSA. I kiedy wydawało się, że Łomżanie są w stanie strzelić zwycięskiego gola, **Marek MILANOWICZ** przeprowadził jedyną w tej części gry ofensywną akcję. Wykorzystując dobre podanie z głębi pola, przeprowadził kilkunastometrowy rajd (gdzie był wtedy **Sasinowski**?) i spokojnie strzelił do siatki między nogami debiutującego w barwach ŁKS **Marka Stepczyńskiego**.

Na koniec warto podkreślić bardzo dobry występ w drużynie z Łomży **Ireneusza Piwko**. Grając od 63. minuty popisał się kilkoma naprawdę dobrymi zagraniami i ma pośredni udział w zdobytej przez brata bramce.

ŁKS – URSUS Warszawa 1:2 (0:1)

Bramkę dla ŁKS zdobył **Arkadiusz Piwko** w 70. minucie.

ŁKS: **Stepczyński** – **Śliwiecki**, **Sasinowski**, **Remez**, **Kamiński** (63 **I. Piwko**), **Wawrzyniak**, **A. Piwko** (86 **Włodkowski**), **Dolewski**, **Piątek**, **Żebocki**, **Zwierciadłowski**. Widzów 800.

## Wiktorii nad Victorią

Piłkarze OLIMPII Zambrów zrobili pierwszy krok w kierunku uniknięcia degradacji do IV ligi. Zespół z Zambrowa pokonał na własnym boisku VICTORIĘ Bartoszyce 2:1, posiadając przez praktycznie całe spotkanie wyraźną przewagę. Jedno co można zarzucić zambrowianom, nonszalancja w obronie i brak skuteczności. Gdyby nie ten drugi element OLIMPIA odniosłaby bardziej przekonujące zwycięstwo.

Od pierwszych minut gospodarze przystąpili do zdecydowanych ataków. Bardzo aktywny w tej części meczu był **Krzysztof Brzózka**, który w 1. i 5. minucie dwukrotnie mógł pokonać bramkarza VICTORII. Swojego kolegę wyręczył **Zbigniew Stańczyk**. Wykorzystując dobre podanie **Jarosława Wawrzyniuka** w 13. minucie uzyskał prowadzenie dla gospodarzy. Jeszcze przed gwizdkiem sędziego, kończącym pierwszą połowę OLIMPIA mogła i powinna prowadzić co najmniej dwiema bramkami. Jednak **Stańczyk**, **Brzózka**, **Robert Flery** czy **Sławomir Różyński** nie potrafili zmusić do kapitulacji golkipera gości.

Po przerwie kibice zobaczyli próbki umiejętności debiutującego w OLIMPII litewskiego napastnika **Sławomira Jewdokimowa**. Ten niewybitny, lecz bardzo szybki i agresywnie grający zawodnik był nieuchwytny dla obrońców VICTORII. To właśnie jego akcja została przerwana w obrębie pola karnego. W efekcie **Stańczyk**, dobrze wykonując zadanie, podwyższył prowadzenie gospodarzy. Od tego momentu rozpoczął się festiwal indolencji strzeleckiej miejscowych. Gdyby wykończyli oni choć połowę sytuacji dogodnych do zdobycia bramki, nie byłoby niepotrzebnej, nerwowej końcówki spotkania. A tak nadeszła 75. minuta. Mimo iż piłkarze VICTORII nie zmusili defensywy OLIMPII do większego wysiłku, już w pierwszej części spotkania było widać, że jest to najsłabsza w sobotę formacja gospodarzy. Chory **Jan Dobecki**, **Włodzisław Konopka** i **Bogusz Bagiński**, wspomagani przez **Wawrzyniuka** nie tworzyli. Szczególnie **Bagiński**, były mistrz Polski juniorów, wychowanek białostockiej JAGIELLONII, spisywał się słabo. Właśnie jego „stroną” przedarł się **Tomasz Włodarczyk** i na piętnaście minut przed końcem meczu zamiast 5:0 było tylko 2:1. Na szczęście dla zambrowian goście nie byli w stanie zdobyć wyrównującej bramki i trzy bramki zapisano na koncie OLIMPII, w której na wyróżnienie oprócz wspomnianego **Jewdokimowa** zasłużyli **Stańczyk** oraz **Różański**.

OLIMPIA Zambrów – VICTORIA Bartoszyce 2:1 (1:0)

Bramki dla OLIMPII strzelił **Zbigniew Stańczyk** w 13. i 51. minucie. OLIMPIA: **Wilczewski** – **Bagiński**, **Dobecki**, **Konopka**, **Wawrzyniak**, **T. Jastrzębski**, **Brzózka**, **Flery**, **Różański**, **Stańczyk**, **Jewdokimow** (64 **Pieczynski**). Widzów 400.

FELIETON LATAJĄCY

## Z czym do urny?

Wszystko wskazuje na to, że w końcu maja, o dziwo, tego roku, będziemy mieli ogólnonarodowe referendum konstytucyjne. Tekstu konstytucji na razie nikt nie zna. Ma być on ponoć publikowany w prasie. Ale komu tam będzie chciało się go, od deski do deski, przeczytać? Nudne to przecież okrutnie. Wystarczy lektura samej preambuły, żeby zasnąć. Jak więc głosować?

Najwygodniej byłoby poczekać z głosowaniem do przyjazdu Papieża i posłuchać, jakie wyda dyspozycje w tej sprawie. Niestety, referendum odbędzie się wcześniej.

W normalnym kraju można byłoby pójść za głosem prezydenta. U nas jest to niemożliwe, gdyż wiadomo, że prezydent został Narodowi narzucony siłą przez komunistów i reprezentuje interesy wrogich nam, obcych mocarstw. No, można by zadzwonić z prośbą o poradę do największego przyjaciela Polski i Polaków prezydenta Billa Clintona. Ale kto u nas zna angielski? Coś tam pocziwie prezydencisko zabełkoce w słuchawkę i nie będzie dalej wiadomo, czy głosować na „yes”, czy „no”.

W tej sytuacji najlepiej będzie się oprzeć na tym, co sądzą o Najwyższej Ustawie krajowej, niekwestionowane autorytety moralne. Takim jest niewątpliwie, tak jak każdy inny biskup katolicki, biskup **Tadeusz Pieronek**, pomimo że wykonuje zawód sekretarza, co źle się kojarzy. Dowiadujemy się, że biskup **Pieronek** uznał uchwalenie ustawy zasadniczej za sukces i ocenił ją jako niezłą. Kościół w Jego osobie wskazał nam właściwą drogę! A więc głosujemy na tak! No, ale nie zaszkodzi upewnić się, posłuchać, co sądzą inni.

Tu przypominamy sobie, że w uchwaleniu konstytucji położył niemałe zasługi inny niekwestionowany autorytet moralny w osobie **Tadeusza Mazowieckiego**. Ale czy rzeczywiście jest to autorytet niekwestionowany? Przecież jest jednym z liderów Unii Wolności – siedliska różowych i masonów, ukrywających pod płaszczykiem demokratycznych haseł, swe zbrodnicze zamiary w stosunku do Narodu i Państwa Polskiego. Mazowiecki nową konstytucję popiera, ale chyba na jego zdaniu nie można polegać. Może to być manipulacja lub wręcz prowokacja polityczna.

Na szczęście mamy w zapasie kolejny niekwestionowany, tym razem czysty rasowo, autorytet moralny wodza AWS, a więc całego narodu, **Przewodniczącego Mariana Krzaklewskiego**. Ten na pewno nas nie zawiedzie, doradzi jak ojciec i matka jednocześnie. Pogrzebawszy trochę w prasie dowiadujemy się, że **Przewodniczący** ocenia konstytucję jako konfrontacyjną. A my przecież chcemy wreszcie świętego spokoju. Co gorsza, podobnego zdania jak **Krzaklewski** są niekwestionowane autorytety moralne ukryte w szacownych powłokach cielesnych mecenasa **Jana Olszewskiego** i **Zygmunta Wrzodaka**.

I tu stajemy na rozdrożu. Czy iść za głosem Kościoła, który od 2000 lat nigdy się nie mylił, czy dać wiarę powszechnie szanowanym i umiłowanym przywódcom?

Wygląda na to, że najbezpieczniej będzie zastosować w referendum salomonową metodę byłego prezydenta **Lecha Wałęsy**: głosować za, a nawet przeciw.

WIESŁAW WENDERLICH

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH IZOLACJI I ĘLEWACJI

SALON SPRZEDAŻY

Łomża, Al. Legionów 114 B (dawne PZZ), tel./fax 186-964



BEZPOŚREDNI IMPORT OD PRODUCENTÓW

WYSOKA JAKOŚĆ ZA ROZSĄDNĄ CENĘ

SIDING od 15,76 zł/m² z VAT-em

Amerykańska Szalówka Winyłowa  
kilkanaście kolorów, wszystkie obróbki, akcesoria ozdobne, okiennice, narzędzia, instrukcje montażu, 50-letnia gwarancja

POKRYCIA DACHOWE

♦ BITUMICZNE PŁYTY FALISTE ONDULINE 26,75 zł/ark. z VAT-em

♦ skandynawskie blachy powlekane

dachówkowe i trapezowe RAUTARUUKKI

♦ dachówki bitumiczne IKO oraz CERTAIN TEED

kilka różnych kształtów, systemy wentylacji dachowej

♦ dachówka ceramiczno-metalowa DECRA BOND

♦ okna dachowe VELUX, FAKRO ♦ rynny plastikowe

MATERIAŁY IZOLACYJNE

♦ wełna szklana GULLFIBER ♦ wełna mineralna ROCKWOOL

SUCHE TYNKI

GIPSY SZPACHLOWE I WSZELKIE AKCESORIA KNAUF

plyta 9,5 – 5,63 zł/m²; płyta 12,5 – 6,11 zł/m² z VAT-em

ATESTY – GWARANCJE – INSTRUKCJE MONTAŻU – DORADZTWO

k.z.-o

KONTAKTY





## RELIGIA INACZEJ

Halina Murjas-Rząsa, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Grajewie, katechetki Dorota Lekenta i Anna Staniszevska oraz nauczycielki Barbara Rogalska i Joanna Waniewska są autorkami nowego programu wychowania w klasach I-III, łączącego naukę religii z edukacją społeczną.

Polskie szkoły mają coraz więcej problemów wychowawczych z uczniami. Nasila się przemoc w różnych, często brutalnych formach. Przed polską szkołą stoją więc pytania: jak przygotować dzieci, zwłaszcza z klas najmłodszych, do takiej sytuacji; jak nauczyć je rozwiązywania konfliktów w grupie rówieśniczej; jak pomóc w rozumieniu i akceptowaniu siebie; budowaniu poczucia własnej wartości; szacunku dla godności ludzkiej; jak nauczyć skutecznego komunikowania się; wrażliwości na potrzeby innych. Doraźne rozwiązania z reguły są nieefektywne.

W nauczaniu początkowym nie ma odrębnych godzin wychowawczych. Autorki pomysłu nie chciały też tworzyć programu na wydzielaniu takich godzin, choć jest to możliwe.

— Zastanawialiśmy się, gdzie umieścić te treści, żeby były najłatwiej przyswajalne — przypomina Halina Murjas-Rząsa. — Ideał życia chrześcijańskiego daje możliwości pełnego rozwoju osobowości. Postanowiliśmy więc religię uczynić integralną częścią wychowania i treści wychowawcze umieścić w kontekście treści religijnych, podkreślić je, zaproponować inną formę przedstawiania dzieciom, wykorzystując ich wiarę, która ekspozuje dobro i miłość.

— Chcemy stworzyć w szkole, na wzór treści religijnych, przede wszystkim wspólnotę, by już tutaj dzieci uczyły się być ze sobą, uczyły się odpowiedzialności za siebie i innych, tolerancji — mówi Dorota Lekenta. — Chcemy, by te wartości umiały wykorzystać i w rzeczywistości szkolnej, i rodzinnej.

Radość dawania. Niech to będzie jeden cukierek podarowany z sercem niepełnosprawnemu koledze. Nauka uprzejmości, współodpowiedzialności za człowieka i przyrodę. Do nauki dobra i miłości program zakłada wykorzystanie dziecięcej ciekawości świata. W formach pracy stawia na twórczą aktywność najmłodszych uczniów.

Niezbędna jest tu współpraca z rodzicami, polegająca na wspieraniu ich w pedagogicznym trudzie. Wspólnota „interesów” jest oczywista.

Zarządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, dotyczące zasad i warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez szkoły i placówki publiczne, wymaga pozytywnej opinii o nowym pomysłu komitetu rodzicielskiego, rady pedagogicznej, kuratorium oświaty i w tym przypadku także władz kościelnych. Jeżeli program zostanie zaakceptowany, w grajewskiej „czwórce” będzie realizowany od nowego roku szkolnego w dwóch klasach pierwszych. Doświadczenia pokażą, w jakiej formie możliwa stanie się jego kontynuacja w edukacji uczniów starszych.

(gab)

## NIEPRZYSTOSOWANI

Nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży to temat opracowania przygotowanego przez łomżyńskie Kuratorium Oświaty na podstawie materiałów własnych, danych Komendy Wojewódzkiej Policji oraz informacji dyrektorów 30 szkół podstawowych w Ciechanowcu, Grajewie, Jedwabnem, Kolnie, Łomży, Stawiskach, Śniadowie i Zambrowie. Wybór placówek nie był przypadkowy. Tutaj, zdaniem policji, zjawisko demoralizacji uczniów jest szczególnie nasilone i tutaj są największe skupiska dzieci.

Ustawa o postępowaniu z nieletnimi określa nieprzystosowanie społeczne jako „zachowanie nacechowane zespołem przejawów, świadczących o nieprzestrzeganiu podstawowych zasad postępowania, norm społecznych obowiązujących młodzież, przy czym zachowania takie nie mają charakteru sporadycznego, ale są względnie stałe, powtarzające się wielokrotnie”. Przejawy nieprzystosowania społecznego to między innymi uczęszczanie do szkoły „w kratkę”, wagary, zaniedbywanie nauki, niewłaściwe za-

chowanie w szkole i poza nią, ucieczka z domu, przynależność do nieformalnej grupy przestępczej, wandalizm, używanie narkotyków lub innych środków odurzających, przedwczesne współżycie seksualne. Szczególne nasilenie nieprzystosowania określane jest mianem demoralizacji. Analiza negatywnych zjawisk w 30 szkołach województwa w 1996 roku wykazała 3,9 proc. uczniów zagrożonych demoralizacją i 0,3 proc. niedostosowanych społecznie. Jako główny przejaw nieprzystosowania badane placówki wymieniły wagarowanie, a następnie bójki i zastraszanie, palenie papierosów, kradzieże, picie alkoholu, wandalizm, wymuszenia. W badaniach ankietowych 1400 uczniów szkół podstawowych Łomży 22 proc. przyznało się, że było zmuszanych do dawania pieniędzy, 15 proc. zostało pobitych, a 0,4 proc. nie ukrywało popełnionej kradzieży, 10 proc. systematycznego palenia papierosów, 32 proc. picia alkoholu (głównie piwa), 4,8 proc. prób narkotyzowania się.

Za główne przyczyny nieprzysto-

sowania społecznego dzieci i młodzieży badane szkoły uznają za przyczynę: brak zainteresowania rodziców z powodu alkoholizmu, demoralizacji; brak zainteresowania potrzebami dziecka i braku kontaktu ze szkołą; niezaradność wychowawczą rodziców i trudną sytuację materialną rodzin; ich rozbieżny dłuższy pobyt za granicą bez nadzoru i wniknięcia dziecku prawnej opieki.

Placówki oświatowe, szkoły, radnie psychologiczno-pedagogiczne, internaty, bursy i Kuratorium prowadziły i prowadzą różnorodną działalność profilaktyczną, realizując między innymi programy wzmacniania postaw asertywnych (szacunek dla siebie i innych), odpowiedzialności za własne życie, właściwego kontaktu z ludźmi, umiejętności radzenia sobie ze stresem i rozwiązywania konfliktów. Atrakcyjność efektywność profilaktycznych programów edukacji mają wysoką. Swoje umiejętności wychowawcze doskonali kadra pedagogiczno-pedagogiczne dla uczniów, rodziców i nauczycieli oraz współpracownicy różnych instytucji, zajmując się problemami dzieci i młodzieży. Ale jedno jest pewne: nikt i nic nie zastąpi w dobrych wzorach rodzin.

## ŁSM ZGODNIE Z PRAWEM

jego zgody wydała jego pieniądze, po czym rozdała „lewe” zaświadczenie.

Tymczasem rzeczywistość jest zupełnie inna. Zarząd Spółdzielni sprawdził wszystkie możliwości prawne. Okazało się, że zgodnie z rozporządzeniami ministerialnymi (resortu budownictwa i finansów) mógł przeznaczyć nadwyżkę z opłat na inwestycje. Ponieważ Spółdzielnia była zobowiązana zainstalować aparaturę do licznika ciepłej wody i c.o. w węzłach w każdym bloku, wydała na ten cel pieniądze z nadwyżki.

Mogła tak zrobić, bo uchwała podjęła Walne Zgromadzenie (to warunek ministerialny). Sprawy zresztą poruszano na wszystkich zebraniach grup członkowskich, które chodzi kilkanaście procent mieszkańców.

Zarząd wolał przekazać pieniądze z nadwyżki na ten cel. Co tego nie zrobił, ściągający należności od lokatorów. Ponieważ blok zyskał na wartości (po dołączeniu nowoczesnych liczników) właściele mieszkań własnościowych musieli dopłacić swój procentowy wkład w wartość budynku.

### ŁOMŻYŃSKA POLICJA RADZI

## ŻEGNAJ „GÓRALU”!

Rower to łakomy złodziejski kąsek. Można na nim nie tylko dobrze zarobić, ale przede wszystkim także uciec, nie wzbudzając niczyich podejrzeń. Każdego roku wzrasta w łomżyńskim ilość skradzionych dwóch kółek. W 1996 w województwie przypadło 178 rowerów. Najwięcej w rejonie Komendy Policji w Łomży — 100, a następnie KRP Grajewo i Zambrow — po 30, KRP Kolno — 11 i KRP Wysokie Mazowieckie, 7. Najlepszym sezonem na rowery łup okazały się czerwiec, lipiec i sierpień, natomiast w styczniu i grudniu nie zginął ani jeden. Najwięcej pojazdów przypadło z piwnic — 133 i komórek — 25; pozostałe zginęły z klatek schodowych, sprzed bloków i sklepów. W samej Łomży złodzieje upatrzyli sobie szczególnie rowery mieszkańców osiedlowych ulic: Śniadeckiego, Prusa i Księżnej Anny.

Nie ma wątpliwości: w większości przypadków główną przyczyną utraty roweru była niefrasobliwość jego właściciela. Nie bądź więc taki ufny; nie pozwól, aby złodziej odjechał wymarzonego prezentem twojego dziecka, by pozbawił cię przyjemności, która niejednokrotnie kosztuje wiele wyrzeczeń. Posłuchaj rad policji:

• Kosztowny rower natychmiast po zakupie należy oznakować w specjalistycznej firmie; w przypadku odnalezienia pojazdu możliwe będzie jego zidentyfikowanie.

• Jeśli musisz zostawić rower w publicznym miejscu, pamiętaj o solidnym atestowanym zabezpieczeniu (łańcuch, kłódka). Pojazd przymocuj do słupka, ławki itp.

• Okazja czyni złodzieja. Jeśli dostanie się do piwnicy z zamiarem zjedzenia twoich grzybków i

niespodziewanie natknie się na rower, na pewno go nie zostawi. Zabezpiecz więc solidnie piwnicę, zwłaszcza wtedy, gdy twój rower jest w niej najcenniejszym przedmiotem.

• Złodzieje rowerów z reguły obserwują zwyczajnie przysiadki ofiary. Usiądźcie taki na chwilę przed blokiem i czeka na złodzieja. Kiedy twoje dziecko zostanie pojeżdżone „na chwilę”, by wejść do domu po kanapkę. Jeżeli nie jesteś małym dzieckiem, pozwól na ten moment rower pod opieką kolegi, a jeśli jesteś dorosłym, proś o to innych w imieniu dziecka.

• Wiele rowerów, szczególnie atrakcyjnych górskich, przepływa błyskawicznie na oczach złodziei. Złodziejska metoda jest prosta: nieletni chłopak prosi, by choć na chwilę wypożyczył rower. Właściciel dał mu się przekonać. Co dalej wiadomo: ani złodzieja, ani roweru, którym natychmiast znikną. Naucz więc swoje dziecko, by w sytuacji, gdy obcy błaga o „pożyczkę” roweru dla dziecka, natychmiast odmówił pomocy.





o dzieci i...  
y uznają...  
powodu...  
; brak...  
dziecka...  
zdarzeń...  
i trudną...  
; ich...  
anicą...  
wnej...  
we, szko...  
iczo-ped...  
y i Kurat...  
dzia różn...  
tyczną, re...  
programy...  
nych (szac...  
, odpow...  
cie, własc...  
umiejętno...  
sem i rozw...  
Atrakcyj...  
aktywnych...  
nają wysz...  
ości wych...  
a pedag...  
two psych...  
dla uczni...  
i oraz wsp...  
ji, zajmuj...  
eci i młod...  
e: nikt i ni...  
zorach rod...

W Sądzie Rejonowym w Łomży rozpoczęła się sprawa przeciwko dwóm skinom, jednym z nich jest maturzysta, który zapuścił włosy i utrzymuje, że wystąpił z ruchu skinheadów.

Na początku października ubiegłego roku w klubie „Bonar” grał zespół rockowy. Ten rodzaj muzyki nie odpowiada skinheadom, dlatego nie weszli do sali, tylko siedzieli na chodniku po przeciwnej stronie ulicy. W pewnym momencie zauważyli chłopaka, którego wygląd wywołał jednoznacznie reakcję: „Zabić brudasa, lewaka”. Skin nie toleruje długowłosych, brodatych mężczyzn. Rzucili go z okrzykiem: „Zajebać bruda”. Uczeń jednej szkoły zauważył biegnących (według jego relacji mieli w rękach rurki, łańcuchy, a jeden wymierzył w jego kierunku piętą). Nie namyślając się dłużej, pobiegł do pobliskiej komendy policji. Skinom nie udało się akcja, choć kilka godzin wcześniej maturzysta z ogólniaka groził temu uczniowi. Obaj znają się tylko z widzenia. Grupa nie rozeszła się, tylko czekała na łatwą okazję. Wkrótce zaczęli stojących na przystanku autobusowym na rondzie Kościuszki atakować: rodzeństwo Anetę i Wojciecha oraz ich kolegę Adama, który nosił kucyk. Na widok policyjnego wozu skini rozpiekaczyli się. Trójka młodych ludzi, która wróciła z rockowego koncertu, postanowiła pójść w stronę Piątnicy i po drodze złapać „kaczę”. Na wysokości muszli koncertowej ta sama grupa zaatakowała. Aneta dostała w twarz od maturzysty. Obaj mężczyźni zostali skopani, napastnicy zabrali pieniądze i

Oskarżony o pobicie i groźbę karalną maturzysta z łomżyńskiego ogólniaka rok temu szedł z kolegami w marszu milczenia. Marsz zorganizowała młodzież na znak protestu przeciwko przemocy i brutalności. Działo się to tuż po zabójstwie dziewiętnastolatka koło dyskoteki „Bolero”. Kilka miesięcy później licealista z kolegami pobił trójkę przygodnych młodych ludzi, groził pobiciem innemu.

## Prawnik z paragrafem

kurtkę Adama. Po pół roku trudno określić, ile skinów ich biło i jakimi narzędziami. Przypominają sobie, że widzieli butelkę w rękach jednego z napastników, rurkę, kiję, gałąź. Kierowca przejeżdżającego samochodu zawiózł ich na pogotowie. Dwa dni zastanawiali się, czy powiadomić policję, zwłaszcza że Aneta rozpoznała w napastniku kolegę ze szkoły.

Podczas rozprawy poszkodowani mówili,

że nie potrafili zrozumieć powodów agresji skinów. Jedynym wytłumaczeniem jest ich wygląd. Ponieważ nie należą do żadnego ruchu młodzieżowego, nie mają sprecyzowanych poglądów, więc chyba tylko długie włosy.

Oskarżeni stwierdzili, że chcieli tylko nastraszyć. Po to też poszli w pobliże klubu „Bonar”, żeby „zamanifestować, że są w Łomży”.

Przypadki pobić, zastraszania rówieśników stają się normą wśród uczniów średnich szkół. Większość z nich, w obawie przed zemstą, nie zgłasza tego rodzicom ani nauczycielom, ani policjantom. Krótkowłosi młodzieńcy w kurtkach typu „flejers” (krótka, szeroka, podkreślająca rozmiary osobnika) zaczepiają metalowców, anarchistów i tych, którzy im się nie podobają. Wśród świadków i oskarżonych nie było chętnych do rozmowy o przekonaniach politycznych. Zresztą, prawdopodobnie tych poglądów wcale nie mają. Byli za to chłopcy, którzy należą do odłamu „Strzelca”, związku który ma wychowywać młodzież w duchu patriotyczno-niepodległościowym.

Oskarżony maturzysta właśnie przeszedł przez próbną maturę. Na półrocze dostał obniżoną ocenę ze sprawowania do nieodpowiedniej (najgorsza jest naganna). Po egzaminach maturalnych zamierza zdawać na... Wydział Prawa Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu.

JOANNA  
GOSPODARCZYK

Mieszkaniec Łomżyńskiego tkwi w kilkunastu różnych rejestrach danych. Jego wiek, adres, dochody znane są co najmniej kilkudziesięciu postronnym osobom. Wiedza o drugim człowieku może być również przedmiotem handlu. I to za niewygórowaną cenę, bo tylko za 70 groszy polskich! Transakcje odbywają się ponad głowami zainteresowanych, którzy nie mają żadnej kontroli nad przepływem informacji o sobie. Czasem jedynie zwykły śmiertelnik zadziwi się, dlaczego to właśnie jego wybrało ekskluzywne biuro podróży.

Na przełomie grudnia i stycznia wszyscy lekarze — którzy prowadzą wykwalifikowaną praktykę, musieli zgłosić się do urzędu statystycznego. Tam, po zmianie sposobu rozliczania z urzędem skarbowym (zamiat karty podatkowej obowiązującej teraz książka podatkowa), otrzymali swój REGON. Jest to numer ewidencyjny zgłoszonej działalności gospodarczej. Wypełniali ankietę, w której podali adres, rodzaj działalności i inne dane personalne.

Kilka miesięcy później w listach pocztowych otrzymali z łomżyńskiego oddziału PKO A. Bank zapraszał do korzystania z jego usług kredytowych.

— Bardzo zdziwiłem się, ponieważ jestem klientem innego banku. Nie wiem, skąd mieli mój prywatny adres — mówi jeden z lekarzy. — Domyślam się jednak, że ma to związek z zarejestrowaniem w urzędzie statystycznym.

— Działamy zgodnie z prawem — mówi Teresa Świdorska, dyrektorka łomżyńskiego oddziału PKO A. — Bank ma prawo skorzystać z bazy danych, która istnieje w urzędzie statystycznym. Adresy wzięliśmy właśnie stamtąd.

Okazuje się, że uchwalona w 1995 roku ustawa o statystyce polecała urzędowi statystycznemu na zlecenie państwa gromadzenie i przekazywanie bądź sprzedawanie danych. Wszystkie instytucje

## W sieci piratów

państwowe mogą bezpłatnie otrzymać dane o wszystkich podmiotach, prowadzących działalność gospodarczą. Adresy i telefony firm oraz osób fizycznych, prowadzących jakąkolwiek zarejestrowaną działalność gospodarczą, są więc dostępne całej armii urzędników.

Urząd statystyczny ma prawo także sprzedawać dane firmie, która zgłosiła „zapotrzebowanie”. Jeden wiersz wykazu komputerowego, w którym mieści się adres i telefon firmy, kosztuje siedemdziesiąt groszy. — Nie sprzedajemy innych informacji oprócz podstawowych, adresowych — zapewnia Ryszard Interewicz, dyrektor Urzędu Statystycznego w Łomży.

Przyznaje, że Urząd robi na zlecenie przesiewowe wydruki danych, jeśli firma zainteresowana jest pewną grupą ludzi, na przykład z konkretnymi zawodami.

2. Przez kilka tygodni do wielu mieszkańców Łomży, Grajewa, i innych miast dzwonili przedstawiciele turystycznej firmy. Po pytaniach o ulubiony sposób spędzania wakacji i plany na najbliższy urlop, miły głos zapraszał na spot-

kanie do hotelu „Polonez”. W spotkaniu brało udział kilkanaście par małżeńskich, które namawiano do wykupienia apartamentu na hiszpańskim wybrzeżu. Oferta nie na kieszeń bezrobotnego czy niewiele zarabiającego. Firma musiała więc dysponować wykazem ludzi o średnich lub powyżej średnich zarobkach. Niewykluczone, że dane mieli z urzędu statystycznego.

3. Pewien rolnik, dostawca ziemniaków do Pepeesu, bardzo się zdziwił, gdy do jego gospodarstwa przyjechało dwóch mężczyzn. Panowie doskonale wiedzieli, że ma akcje firmy. Zaoferowali odkupienie po korzystnej cenie. Niedługo Pepees wejdzie na giełdę, a wówczas akcje powinny skoczyć w górę. Zapobiegliwi gracze giełdowi nie wahają się poświęcać czas i benzynę, by skupić jak najwięcej akcji. Widać im się to opłaca. Skąd mieli adresy do odległych wsi?

4. Przypadki udostępniania naszych danych są coraz częstsze. Do skrzynek pocztowych są wkładane różnego rodzaju katalogi, ofer-

ty reklamowe, ulotki. Te cywilizacyjne zdobycze dobrobytu, które kiedyś oglądaliśmy jedynie na amerykańskich filmach, są powszechne w konkurencyjnej gospodarce. Gorzej, jeśli w walce o klienta naruszane jest prawo. Polski kodeks cywilny zakłada, że człowiek ma prawo do swojej prywatności. Europejskie standardy prawne wyliczają, że ma prawo do zachowania w tajemnicy swoich danych personalnych, swojej korespondencji. Jak widać, tworzone ustawy niewiele mają wspólnego z obowiązującym prawem.

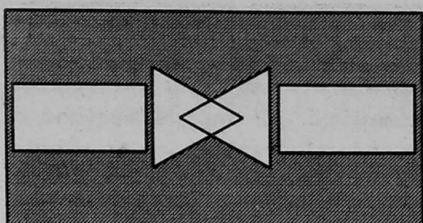
Obywatel ma niewiele do ukrycia. System komputerowej ewidencji tzw. PESEL jest bardzo łatwy do odczytania. Dane o miejscu zamieszkania, o stanie cywilnym są w rejestrach urzędów gminnych, urzędów skarbowych, urzędów statystycznych. Nie ma nad nimi żadnej kontroli.

Kolejnym doskonałym „źródłem” są różnego rodzaju rejestry komputerowe w większych sklepach (bazy klientów), bankach, biurach maklerskich czy urzędach telefonicznych.

Człowieka broni jedynie paragraf kodeksu cywilnego. Ale niewiele z nas ma chęć i siły walczyć z oplatającą nas siecią „informacyjnych piratów”.







## spiećcia

Z kościoła Miłosierdzia Bożego w Łomży zginęły dwa koszyki święconki, ustawione do poświęcenia. Tak to na naszych oczach objawił się nowy grzech: świętokradztwo.

Większość kierowców, którzy powodują w Łomżyńskim poważne wypadki drogowe, ucieka z miejsca kolizji. Wyłączenie drugiego biegu zawsze następuje ze znacznym opóźnieniem.

W Wielki Czwartek Rejon Energetyczny w Wysokiem Mazowieckiem wyłączył prąd zadłużonemu Liceum Ogólnokształcącemu. W zasadzie szkoła kojarzy się z kagankiem, a nie jarzeniówką oświaty.

Dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łomży o lekarzach dorabiających w pogotowiu: „Aby zarabiać na życie zmuszeni jesteśmy pracować po 16 godzin na dobę.” Uprasza się, aby nie zmuszać lekarzy do zajadania się wyłącznie szynką.

„Napiszcie wyraźnie: komuna chciała zniszczyć Stocznię Gdańską! Świadczy o tym choćby to, że po obrzuceniu banków jajami poskutkowało, bo i rząd, i ludzie w Polsce zaczęli szukać pieniędzy na Stocznnię. Ja sam wpłaciłem — pisze emeryt z Zambrowa — 100 złotych. Wystosujcie apel: niech po sto złotych wpłacą wszyscy Polacy. Uratujmy Stocznnię, produkujemy statki.” Przyłączamy się do apelu, zwłaszcza że nie trzeba się martwić o zbyt. W razie czego stocznioowcy rozjadą się po świecie i obrzucą jajami siedziby armatorów, którzy nie chcieliby kupować naszych statków. Najważniejsze, to mieć w ręce poważne argumenty.

## Atak

Psa, suczkę, znalazła Maria: „Siedział pod bramą na Kazańskiej, mała kulka, drżąca z zimna. Pewnie porzucili go Rosjanie, którzy tam nocowali. Nie mogłam go tak zostawić”, mówi. Zabrała do domu. Teraz bawi się z ich dzieckiem, które przyszło na świat podczas trwania procesu.

Pani Rozalia nie wstaje z łóżka (mieszka z córką Renatą i jej dziećmi). Zapewniają jej stałą opiekę. „Mam sztywną nogę po tym wypadku. Boli mnie kręgosłup”, mówi.

Opis zdarzenia z pozwu: pani Rozalia szła chodnikiem z córką. W pewnym momencie duży pies, biegający bez kagańca i obroży, wskoczył jej na plecy. Przewróciła się, zabrało ją pogotowie, trzy miesiące leżała

ale pies nikogo nie atakował. Dodał też, że na początku roku 1995 odwiedziły go dwie panie, opowiadając o tym wypadku. Prosimy o pomoc w załatwieniu wózka inwalidzkiego. Dowiedziały się, że pracuje w urzędzie, miał się zorientować, co zrobić, by wózek przydzieliła Opieka Społeczna. „Całość sprawy uważam za wielkie nieporozumienie (...) pomagałem w dobrej wierze podnieść i przenieść na ławkę starszą panią”, napisał.

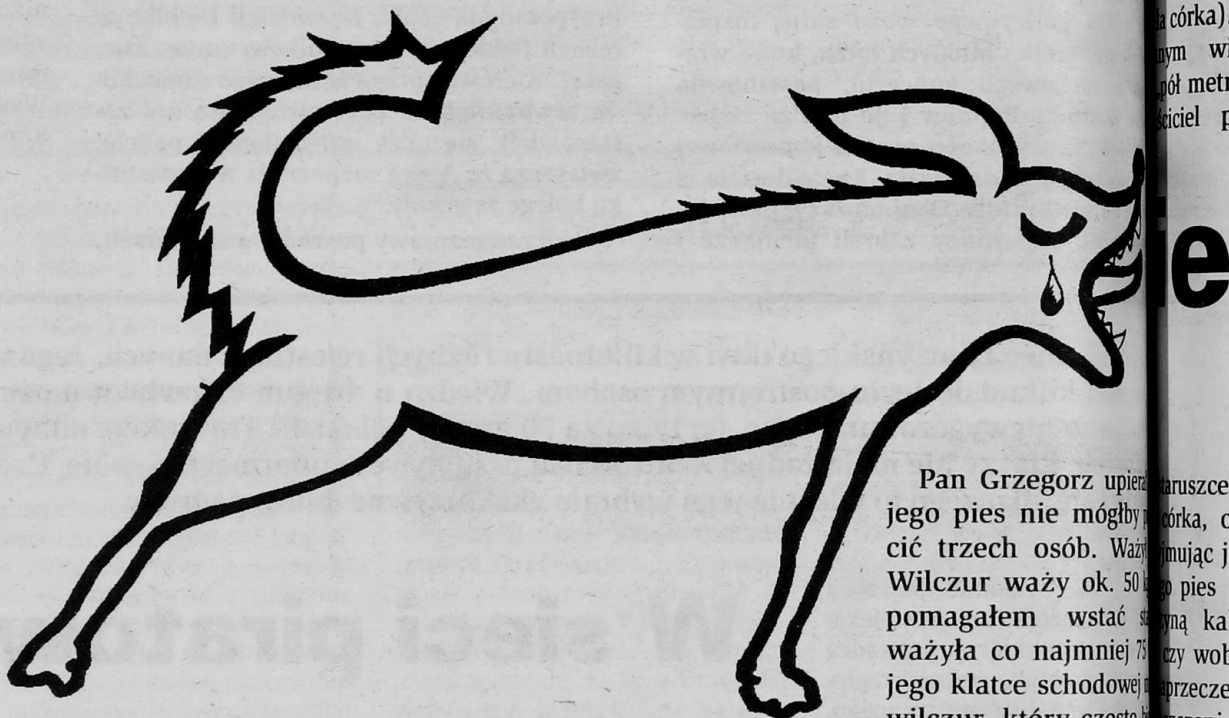
Pani Renata, córka starszej pani, była u niego z bratową. „Wyśmiał nas”, zeznała przed sądem. Domagały się rekompensaty za poniesione wydatki.

„Nie brałem adwokata. Byłem spokojny. Ta sprawa nie mogła dotyczyć ani mnie, ani mojego psa. Może ta wizyta miała na celu ustalenie mojego

atak? Obnażał kły, walczył o stępnienie wściekłości, był agresywny, szarpał za odzież? Nie ustalono. Pani Rozalia miała ponad rok od wypadku, mogła tego nie pamiętać. Była z nią córka i wnuczka. W pozwie wymieniona jest córka).

Córka zeznała: pies rzucił się na nas, był wielki, wilczur. Nieprawda, miał pół metra wzrostu. Jestem wyższy. Rzucił się na naszego przodu, wzbudził naszą obawę, że może zrobić coś. (...) Skoczył na mnie, który był niedaleko. Dławił mnie. Przestraszyliśmy się, uciekliśmy. To było wieczorem, ciemno. Pozwany skłamał. Nie mogłam podnieść. Nie mogłam podnieść. Poprosiłam go, żeby przestał, ale odmówił.”

Pani Rozalia: „Pies wstał i usiadł na ławce.



Pan Grzegorz upiera się, że jego pies nie mógłby zabić trzech osób. Ważył 50 kg. Wilczur waży ok. 50 kg. Pomagałem wstać, wstała. Ważyła co najmniej 75 kg. Jego klatkę schodową nie przepchnął, wilczur, który często biegał z nim, dwa razy pogryzł go. Wobec takich rozbieżności sąd nakazał Grzegorzowi przeprowadzić psa na sądzie.

Okazało się, że był to wielorasowiec ok. 1,80 m wzrostu. Wtedy córka pani Rozalii zmieniła zeznanie. Znała go, jako tego, który spowodował wypadek. „Przez niego nie nastąpiło na skutek fizycznej psa, ale z powodu przestraszenia się”, mówi. W relacji wnuczki wyglądało to tak: „Od niego podbiegł pies. Babcia przestraszyła, bo bardzo szczekała. Chciała się obronić i przewróciła.”

Pani Rozalia cierpi na depresję, wymagała pomocy przy chodzeniu. Dlatego dawała jej ze szczególną ostrożnością bacząc na każdy krok. Pies jako przygotowane na atak. Mimo to doszło do tragicznego w skutkach wypadku. „Mogło być i tak, że skończyła z prawej strony, to

w szpitalu. Doznała „przekrętarzowego złamania kości udowej lewej; nie uzyskała zrostu złamanej kończyny, co utrudnia poruszanie się”. Po roku jeszcze nie zakończono leczenia. Do wydatków doszedł koszt wózka inwalidzkiego. Żądała od właściciela psa w sumie 5191 zł (z odsetkami od dnia wniesienia pozwu) oraz renty uzupełniającej 50 zł od 1 lipca 1994 r.

„Jestem całkowicie zaskoczony treścią pozwu. Pani Rozalii nie znam”, odpisał pan Grzegorz, właściciel psa.

Rzeczywiście, prawie rok temu pomógł jakiejś staruszce podnieść się po upadku przed klatką bloku, w którym mieszka. Starsza pani była prowadzona przez dorosłą kobietę i kilkunastoletnią dziewczynkę. Wszystkie się wywróciły. Rzeczywiście, wychodził wieczorem z psem na spacer (kudłatek, suka, ok. 45 cm w kłębie),

nazwiska? Mieszkam tu niedawno, mieszkanie jest na nazwisko żony”, zastanawia się pan Grzegorz.

## Wilczur rasy kundel

Proces ujawnił rozbieżności już w samym pozwie (należy przypuszczać, że nie pisała go leżąca obłożnie starsza pani, a córka, osoba wykształcona, która występowała w dwóch osobach: jako pełnomocnik matki i świadek). W pozwie: pies wskoczył na plecy. Tymczasem w opisie badania lekarskiego (z kwietnia 1995 r.) „pacjentka twierdzi, że została od przodu silnie popchnięta i przewrócona przez luzem biegającego bez kagańca i obroży, psa.”

Przed sądem natomiast starsza pani zeznała: „Szłam z córką Renatą i wnuczką Basią. Pies podbiegł, rzucił się na nas, szczekał, atakował. Przewróciłyśmy się. Może ze strachu, a może nas popchnął.” A więc nie była pewna, czy w ogóle wskoczył na nią. Na czym polegał





zał kły, w...  
ści, był...  
odzież?...  
ani Rozal...  
d rok od...  
nie pamie...  
órka i w...  
nieniona...

znała: pie...  
nas, był...  
prawda, j...  
zrostu. Je...  
ucił się n...  
odu, wzbr...  
e, że moze...  
Skoczył p...  
daleko. D...  
szyłyśmy...  
ło wieczn...  
zwany ska...  
n podnieś...  
go, żeby...  
...  
alia: „Pon...  
ć na ławke...

## godne zmiany wersji

nie potwierdził agre...  
napaści (napieranie,  
Zdarzenie miało in-  
eg, niż to podano w  
nastąpiła pomyłka”,  
córka). Pies nie był  
ym wilczurem, a  
ół metra w kłębie”.  
ściel pomagał się

kotrwałością zajścia, wreszcie naturalną konsekwencją różnej zdolności postrzegania i zapamiętania u różnych osób. Ostatecznie świadek Renata W. rozpoznała psa, jako tego, który spowodował wypadek”.

Pan Grzegorz teraz już wziął adwokata. Wniósł rewizję.

Sąd nie zauważył, jego zdaniem, że pani Renata niezgodnie z prawem była równocześnie pełnomocnikiem poszkodowanej jak i świadkiem. Oprócz sprzeczności, zakwestionował wysokość zasądzonej kwoty. Domagał się również wizji lokalnej, powołania dalszych świadków.

Wizja niczego nie wyjaśniła: on pokazywał miejsce upadku przy studzience, pani Renata (już tylko jako świadek), dalej: „Pies biegał i szczekał, na nas się nie rzucał”, podtrzymywała drugą wersję. Wyjaśniła się natomiast sprawa wilczura: świadkowie zeznali, że był taki, biegał luzem, ale... w kagańcu. Nie mógł zatem szczekaniem prze-

# e prawo

gorz upiera...  
mógłby...  
sób. Waz...  
y ok. 50...  
wstać...  
ajmniej 75...  
chodowej...  
ry często...

razy, pog...  
akich roz...  
Grzegorz...  
zwrot kosztów...  
poniesione koszta

ia przez powódkę,  
41 (plus odsetki), a  
renty (płatnej do 10  
iesiąca). Pies biegał

ia zeznania...  
i obroży i był przy-  
adku, uznał Sąd.  
przepis prawny:

piło na ska...  
e obowiązany jest  
enia wyrządzonej

było pod jego na-  
s. Babcia...  
o bardzo...  
ciała się o...

ia cierpiał...  
ymagała...  
niu. Dlatego...  
szczególna

żdy krok...  
owane na...  
no to dosz...  
skutkach w...  
tak, że sk...  
strony, to...

straszyć staruszki. Co do psa pana Grzegorza też były zgodne opinie: „raczej spokojny, nie atakuje”.

Sąd Wojewódzki w Łomży podtrzymał wyrok pierwszej instancji.

„Zachowanie zwierzęcia nie musiało oznaczać czynnego atakowania”, ale mogło wywrzeć wrażenie u osoby, która się boi psów, że jest atakowana, mimo iż obiektywnie zachowaniu nie można było przypisać chęci ataku, ale np. chęć zabawy”. Jednakże uwzględniając stopień winy pozwanego oraz jego sytuację materialną, Sąd obniżył zasądzone kwoty. Rentę z 50 do 25 zł, pozostałą sumę do 2895 zł (plus odsetki). Po wyliczeniu do natychmiastowego zapłacenia 5120 zł.

Pan Grzegorz uiszczył zasądzoną kwotę. „Wziąłem kredyty, jestem nerwowo wykończony, mówi. — Chciałby psa oddać w dobre ręce. Jednak pani Maria protestuje: „Przecież to domownik, członek rodziny, synek lubi się z nim bawić.”

## Psie prawo

Pani Renata ma także psa. Gdy złożyłam jej wizytę, za szczekał. Takie jego psie prawo. A może nie?

**ALICJA NIEDŹWIECKA**

Rys. Jerzy Swoiński

## Konkurs dla maturzystów

WYŻSZA SZKOŁA AGROBIZNESU W ŁOMŻY

z siedzibą w Marianowie

oraz redakcja tygodnika

„KONTAKTY”

organizują

**konkurs**

**na najlepszą pracę maturalną**

**z języka polskiego**

oraz

**na najlepszą pracę dyplomową**

Autor najlepszej pracy zostanie nagrodzony, jako Student W.S.A., rocznym stypendium, którego wartość równa będzie wysokości wpisowego i czesnego za I rok. W wyjątkowej sytuacji Jury może przyznać nagrodę pieniężną, równoważną wysokości wpisowego i czesnego za I rok nauki.

Jury przewodniczy prorektor W.S.A., prof. dr hab. Mirosław Łaguna.

**Prosimy o oryginał lub kserokopię pracy wraz z załączoną opinią promotora.**

**Termin nadsyłania prac upływa: 30 maja 1997 roku.**

k.z.

# STIHL®



## Kosy spalinowe firmy STIHL

**Od wysokiej trawy, przez chwasty i trzciny,  
aż po najbardziej okazałe zarośla**

Nowe wielofunkcyjne kosy spalinowe firmy STIHL.

Ich wymienne narzędzia tnące przytną każdy gąszcz.

Kosy firmy Stihl to najnowocześniejsza technika oraz gwarancja lekkiej, przyjemnej i bezpiecznej pracy.

## ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., Poznań, ul. Druskienicka 8/10

**Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:**

**Augustów** - Wierzbna 11; **Białystok** - Kawaleryjska (Targowica paw. 1);

**Elk** - Wojska Pol. 28 (Rolnik); **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164-466; **Ostrów**

**Mazowiecka** - Sikorskiego 28; **Pisz** - Czerniewskiego 2;

**Szumowo** - 1 Maja 7; **Suwałki** - Krótka 4, tel. 666-266;

**Wysokie Maz.** - 1000-lecia, tel. 752-316; **Zambrów** -

Wilsona 10.

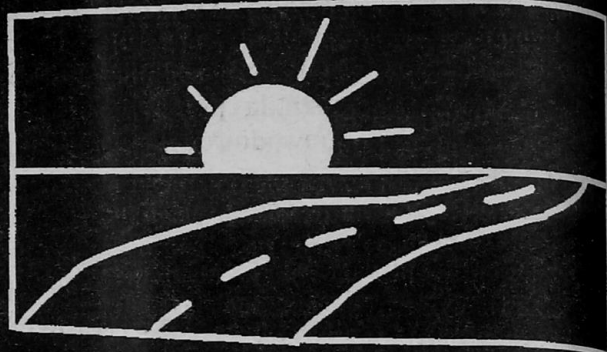


# KONTAKTY





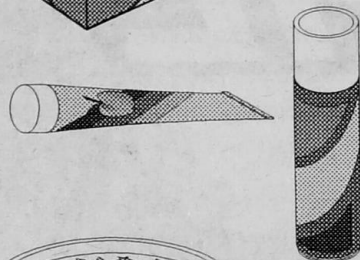
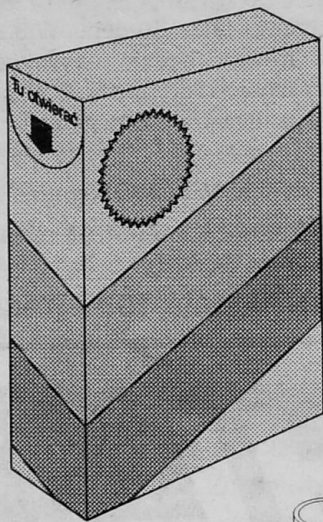
Związek Kupców Łomży  
**trakt**®



**Tylko w sieci sklepów:**

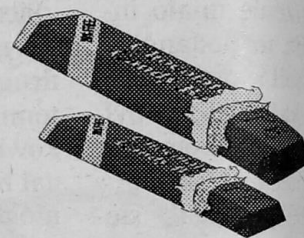
**Sezam I** ul. Długa 24  
**Błaszak** Al. Legionów 105  
**Market AS** ul. Śniadeckiego 2 A  
**Dajana** ul. Ks. Anny 2  
**Paula** ul. Ks. Anny 22

**Sezam II** ul. Ks. Janusza 5  
**Grand Market** ul. Reymonta 3  
**Radmar** ul. Polowa 49  
**Dajana** ul. Senatorska 15



**Od dzisiaj już promocja świąteczna:**

|                                         |          |
|-----------------------------------------|----------|
| Cukier .....                            | 1,89 zł  |
| Olej Uniwersalny 1 l ZPT W-wa .....     | 3,49 zł  |
| Mąka tortowa PZZ Płońsk .....           | 1,57 zł  |
| Majonez Dekoracyjny 300 g Winiary ..... | 1,99 zł  |
| Majonez Bona 270 g .....                | 1,29 zł  |
| Czekolada mleczna 100 g Wedel .....     | 1,35 zł  |
| Baton Picnic .....                      | 0,77 zł  |
| Kawa Jacobs Kronung 500 g .....         | 13,69 zł |
| Pedigree suchy 3 kg .....               | 11,70 zł |
| Ludwik 1 l .....                        | 2,64 zł  |
| Proszek Bryza 2-fazowy 2 kg .....       | 9,79 zł  |
| Szampon Koloryzujący Palette .....      | 5,69 zł  |
| Mydło Luksja .....                      | 0,83 zł  |
| Pasta Fluorodent 100 g .....            | 1,47 zł  |



Poza tym proponujemy Państwu ponad 3000 pozycji  
w równie atrakcyjnych cenach.

**Wielki świąteczny konkurs  
połączony z promocją!!!**

**W konkursie do wygrania:**

- pralka automatyczna Gracja
- telewizor 14" PHILIPS
- kuchenka mikrofalowa

oraz radiomagnetofony, walkmany, czajniki, żelazka, suszarki, lokówki

Warunkiem przystąpienia do losowania jest zakup towaru w ww. sklepach na wartość 70 zł. Następnie paragon lub paragony (zakupy można robić przez kilka dni na taką kwotę) należy włożyć do zaadresowanej koperty i wrzucić do oznakowanych urn znajdujących się w ww. sklepach. Im więcej kopert, tym większe prawdopodobieństwo wygranej.

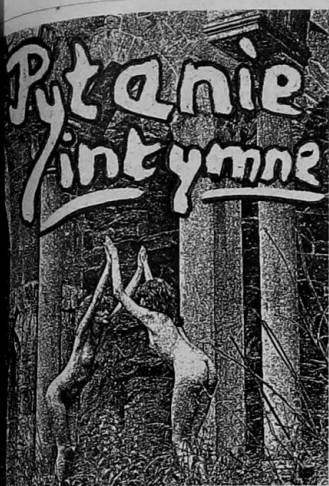
Dodatkowych informacji udziela obsługa sklepów.

Dla zainteresowanych Związkiem Kupców Łomży tel. 18-03-93.



**KONTAKTY**





**Pytanie intymne**

Mój chłopak pokazywał mi zdjęcia i film kręcony prywatną kamerą swoich kolegów. Nie byłem wśród towarzystwa jego, ale zamiast mnie to uspokoić, to właśnie mnie bardzo zaniepokoiło. Może on był na innych zdjęciach albo na innym filmie? Teraz dlaczego ten niepokój. Chłopcy byli prawie zupełnie niezobowiązani, wygłupiali się pod przysięgą, na kanapie, przyglądali różne pozy. Nie mogę powiedzieć, dlaczego to robił. Mój chłopak powiedział, że „dla wygłupu”. Nie mogę też zrozumieć, dlaczego on mi to pokazał. Obrzucił się, nie chciałem oglądać. Przepraszał, że się tak wygłupił. Teraz zastanawiam się czasami, dlaczego to w ogóle zrobił i dlaczego tak bawili się jego kolegi?

Monika

Może rzeczywiście był to jeden z filmów dla „wygłupu”? A może koledzy twojego chłopca są osobami o narcystycznych cechach osobowości. Zdecydowali się na tę zabawę, by się przed sobą popisać, kolegów traktować jak zwierzęta. Osoby takie, choć tego nie pokazują, czują się wewnętrznie mało wartościowe, gorsze, zakompleksione. Potrzebują innych ludzi, których docenili, zauważyli ich wartość, także zachwycali się nimi.

Uczestnictwo w takich zabawach może być traktowane jeszcze inaczej. Może to być forma buntu przeciwko normom obyczajowym, zakazom i blazom, jakie stosują dorośli. Dotyczy to szczególnie osób, które były wychowywane w rodzinach zbyt surowo podchodzących do spraw seksu.

Obnażanie się bez żadnych zastrzeżeń i przekraczanie bariery wstydu może być również związane z bardzo swobodnym wychowaniem. W rodzinie takiego młodego człowieka może granice intymności nie były szanowane i przestrzegane. Zachowuje się z dużą swobodą, nie widzi przeszkód w eksponowaniu swojej nagości, pozwala się fotografować.

Nie należy od razu podejrzewać chłopca, że on też brał udział w podobnym seansie. Pokazał ci te zdjęcia może dlatego, żeby poznać twoją reakcję, zobaczyć jak się zachowasz. Jeśli nadal męczysz cię ten problem, wróć do rozmowy na ten temat i wyjaśnij ze swoim chłopcem wszystkie wątpliwości. Wtedy mogłaś jednoznacznie, on cię przeprosił, czyli uszanował twoje granice. To też coś znaczy.



## LEKARZ DOMOWY

Bardzo cierpię z powodu płaskostopia. Po kilku godzinach chodzenia mam obolałe nie tylko stopy, ale również łydki i kolana. W pracy zmieniam obuwie na wygodne, bez obcasów, niewiele to się jednak przydaje. Nie wiem, czy dorosły człowiek może leczyć płaskostopie. Obawiam się, że lekarz mnie wyśmiej.

Marzena

Płaskostopie należy leczyć zawsze, niezależnie od wieku. Jeżeli jest to wada wrodzona, najlepiej zacząć leczenie jeszcze w dzieciństwie. Najbardziej powszechną

metodą jest leczenie operacyjne. Jeżeli rodzice nie dopilnują i nie zgłoszą się z dzieckiem do specjalisty, może dojść do późniejszych komplikacji i dolegliwości. Nieprawidłowe ułożenie kości stopy będzie z upływem lat powodować coraz silniejsze bóle. Ponadto – przy płaskostopiu poprzecznym zaniedbanie leczenia prowadzi do wykoślawienia palucha, czyli popularnie zwanego halluksa.

U osób dorosłych operacyjnie nie leczy się już samego płaskostopia, tylko jego skutki, czyli właśnie koślawe paluchy.

Innym sposobem są odpowie-

dnie ćwiczenia. Zapobiegają one zarówno tworzeniu się płaskiej stopy (może być to wynikiem nadwagi, złamań, skłonnością dziedziczną) jak i łagodzą dolegliwości spowodowane tą wadą.

Najprostsze ćwiczenie to chodzenie na palcach i zewnętrznych krawędziach stóp oraz podnoszenie palcami różnych przedmiotów z podłogi. Zdecydowanie lepsze wyniki daje gimnastyka i masaże prowadzone pod kierunkiem rehabilitanta.

Ważne jest, aby nosić prawidłowe obuwie o twardej, ukształtowanej podeszwie i na niskim obcasie. Czasem pomaga zwykła wkładka ortopedyczna.

Nie powinna mieć więc Pani żadnych obaw przed pójściem do lekarza, który wybierze najlepszą metodę leczenia.

## POD PARAGRAFEM

W ubiegłym roku prowadziłem działalność usługową i rozliczałem się z podatku dochodowego na podstawie karty podatkowej. Czy dochód mojej żony (z umowy o pracę) możemy rozliczyć we wspólnym zeznaniu rocznym?

Jerzy

Podatnik opodatkowany na zasadach karty podatkowej nie jest zobowiązany do składania żadnych zeznań i deklaracji podatkowych. Dochód z tej działalności opodatkowany jest w formie rocznej. Jeżeli jednak współmałżonek podatnika uzyskiwał dochody w trakcie roku podatkowego, dochody te mogą być rozliczane we wspólnym zeznaniu ro-

cznym. Dotyczy to także sytuacji, gdy podatnik uzyskiwał zarówno nie tylko przychody objęte opodatkowaniem w formie karty podatkowej, jak i dochody z innych źródeł, np. z umowy zlecenia, wynajmu mieszkania, umowy o pracę. Dochody te będzie mógł wykazać we wspólnym zeznaniu rocznym, łącznie z dochodami współmałżonka.

Przychody objęte opodatkowaniem w formie karty podatkowej nie są wpisywane do zeznania rocznego. Należy pamiętać, że wspólne rozliczenie podatku dochodowego jest możliwe, gdy małżonkowie spełniają warunki określone w art. 6 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym

od osób fizycznych (j.t. Dz.U. z 1993 r. Nr 90, poz. 416 ze zm.). Warunki te są następujące:

- pozostawanie małżonków w związku małżeńskim cały rok podatkowy,
- istnienie pomiędzy małżonkami ustawowej wspólności majątkowej,
- opodatkowanie małżonków według zasady nie ograniczonego obowiązku podatkowego (posiadanie miejsca zamieszkania w kraju lub przebywanie tu w pobycie czasowym dłużej niż 183 dni w roku podatkowym),
- złożenie wniosku o wspólnym rozliczeniu w zeznaniu rocznym.

Podstawa prawna: art. 6 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (j.t. Dz.U. z 1993 r. Nr 90, poz. 416 ze zm.) INFOR



### SAMA NIE WIEM

Od czasu do czasu w tej rubryce pojawiają się oferty, gdzie autorzy nie ukrywają: „czasowo przebywam w zakładzie karnym”.

Nigdy nie podają za co. Raz czytałem: „zawiedli mnie przyjaciele”. Pisać do nich, nie pisać? Przecież taki w więzieniu to też człowiek. Jest samotny podwójnie, poczłownie. Zbłądził. Ta samotność to dla niego dodatkowa kara (oprócz utraty wolności). Podawać takiemu rękę?

Wśród Was, które czytacie tę rubrykę, na pewno są takie, które miały (mają) podobne doświadczenia. Powiedzcie mi, czy warto? Zawsze jest ryzyko, nawet w takim, co nie siedzi. Ale w tym wypadku chyba szczegól-

nie. Jaki macie pogląd na tę sprawę?

Jemiołka  
Rajgród

### OFERTY

Rozwiedziona domatorka (44/160/60), blondynka, mieszkająca i pracująca w Łomży (średnie wykształcenie). Cenię szczerą i dobre serce, pragnę poznać Pana w odpowiednim wieku, posiadającego podobne cechy charakteru.

Maria

Jestem kawalerem (31 lat), średniego wzrostu, katolik. Prowadzę samodzielne, dobrze prosperujące gospodarstwo rolne. Marzę o poznaniu miłej panny do lat 30, która lubi wieś. Odpowiem na wszystkie listy. Foto mile widziane (do zwrotu).

Romek

Mam 23 lata, jestem wysokim (183 cm) blondynem o atletycznej budowie ciała. Wesołym, uczciwym, dobrym, choć trochę nieśmiałym i samotnym. Mam średnie wykształcenie. Poznam sympatyczną dziewczynę o podobnych cechach charakteru. Jeżeli cenisz spokój i ciepło we wspólnym życiu na dobre i na złe, napisz do mnie.

Strzelec  
z Łomżyńskiego

Mam 20 lat, uczę się w Danii. Należę do harcerstwa i mam „komputerowego konika”. Brakuje mi przyjaciół. Jestem wrażliwym na ludzkie losy chłopakiem. Myślę, że dorosłem do tego, by podjąć próbę zaprzyjaźnienia się z rówieśnikami. Znam pięć języków: polski, angielski, niemiecki, rosyjski, duński (słabo czeski i szwedzki).

Andrzej Bonderup  
Blåkildevej 93 I TV  
9220 ÅLBORG ØST – DANMARK  
Dania

Nie musi być piękna ani zgrabna, ani bogata. Liczy się serce i uczucie. Mam jedno marzenie: pokochać kobietę i przy niej pozostać na całe życie. Jestem szczupłym blondynem (34/153). Pomimo renty, pracuję zawodowo. Wesoły, wyrozumiały, uczuciowy. Lubię spokojną muzykę i sport. Pragnę uczynić szczęśliwą istotę równie samotną jak ja. Napisz, jeżeli poważnie myślisz o życiu.

Jacek  
z Warszawy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ofert.

Oferty zamieszczamy bezpłatnie, prosimy tylko dołączyć dwa znaczki pocztowe po 60 gr. Nazwisko i adres można zastrzec do wiadomości redakcji.

KONTAKTY





### „BYCZKI”

Wiem, że dobrych korektorów nie tylko ze świecą, ale i z reflektorem trudno znaleźć, tak więc nie dziwię się, że tu i ówdzie na szpaltach szanowanych przeze mnie „Kontaktów” znajdują się różnego rodzaju „byczki”. Głupio jednak mi było czytać własny wiersz, w którym były dwa i które w poważny nastrój wprowadziły bezsens. Oto w tytule wiersza zamiast „srebrne” jest „srebrene”, a w wersji „rozjarzonych migotem lampek” jest „miastem” lampek. Nie chcę, aby Janusz Berner, któremu ten wiersz poświęciłam, pomyślał, że ze mnie jakaś „słodka-idiotka-bełkotka”. A ja, jak dzieci kocham, Panie Redaktorze, zawsze uchodziłam i uchodzę wśród krewnych i znajomych za szczyt logiki i powagi.

P.S. Jako dowód załączam tu kawał, który przed laty krążył po Szczecinie, a którego autorką byłam ja sama i moja logika:

W przepełnionym tramwaju młoda osoba mówi do mężczyzny stojącego tuż przy niej:

– Proszę pana, pan już pięć minut stoi na mojej lewej stopie.

– Ach, przepraszam, ale tak ciasno – mówi człowiek, usiłując się cofnąć.

– E, nic nie szkodzi, to proteza. Tylko że ja muszę już wysiąść – odpowiada dziewczyna.

Jeszcze raz z szacunkiem, posiadaczka protezy lewej stopy

E.G. Chyczyńska  
Łomża

Od redakcji: ogromnie przepraszamy!

### SKRA

Jak się w Wiźnie w piłkę gra pokazała nam to „Skra”. To nie fikcja, ale fakty, przekonali się „Kontakty”.

Gorzej było z ŁKS-em,

rozpoczęli z wielkim stresem. Więc przegrali, to nie pech, bądźmy szczerzy: lepszy Szczec.

Choć w Grajewie też przegrali, dobry futbol pokazali. Co widownia bardzo miła, oklaskami nagrodziła.

Ciągle jednak mam ja w głowie mecz ostatni w Radziłowie. Gdzie pan wójt i reszta gminy bardzo smutne mieli miny.

Dla naszego zaś „Włodarza” „Skra” jak gdyby kłopot stwarza, bo zorbują się o grosze, a on daje ich po trosze. Bo choć życzył IV ligi lecz czy szczerze, czy z intrygi?

Franciszek Gacki  
Wizna

O ambitnym klubie piłkarskim „Skra” z Wizny pisaliśmy w „Kontaktach” 23 marca. Do jego starych sponsorów, oprócz wówczas wymienionych, należą także: Franciszek Makowski (zakupił dla drużyny stroje) oraz Władysław Mroczkowski, Janusz Kurpiewski i Janusz Zaráński, którzy wspomogli „Skrę” gotówką.

### WIOSNA W KUPISKACH

21-23 marca w szkole podstawowej w Kupiskach odbył się harcerski zlot „Marzanna '97”.

Liczna grupa harcerzy z Łomży, Śniadowa, Zambrowa, Czerwonego Boru i Kupisk, podtrzymując ludową tradycję, żegnała bez żalu uporczywą zimę i z radością witała nadchodzącą wiosnę. W programie, oprócz „topienia Marzanny”, były liczne gry i zabawy terenowe w Lasku Jednaczewskim, wieczornica z minifestiwalem piosenki harcerskiej i turystycznej, ognisko oraz warsztaty plastyczne, w ramach których m.in. drużyny wykonały palmy wielkanocne, które zostały poświęcone w niedzielę palmową w czasie mszy św. w kościele w Kupiskach.

Słowa uznania za pracę opiekunom, a zwłaszcza komendantowi zlotu dh. Zbigniewowi Końskiemu.

Cele, jakie sobie postawili organizatorzy, tj. poznawanie piękna Ziemi Łomżyńskiej oraz integracja środowisk harcerskich i turystycznych, zostały w pełni zrealizowane, mimo chwilowej przewagi zimy.

Uczestnicy Zlotu serdecznie dziękują dyrekcji nowej, pięknej szkoły w Kupiskach za gościnne

przyjęcie oraz Zarządowi Ekonomicznemu Szkół i Urzędowi Gminy Łomża za pomoc organizacyjną i finansową.

dh Adam Frączek  
Łomża

### MODLITWA

Pragnę choć częściowo dać odpowiedź autorowi listu „Modlitwa” („Kontakty” nr 13/97), nie podającego nawet inicjałów. List ten napęłnił mnie smutkiem i gorczy. Trudno było uwierzyć, że ludzie sprzed dwóch tysięcy lat byli tacy źli i bezlitośni, męcząc i krzyżując na krzyżu Pana Jezusa Chrystusa. Okazuje się, że w dwudziestym wieku wśród nas, ludzi wykształconych, są jeszcze gorsi. I gdyby mieli władzę, to prawdopodobnie jeszcze gorsze zadali by cierpienia Panu Bogu. W wypowiedzi autora listu jest tyle nienawiści i bluźnierstwa, że wprost trudno czytać. Jeżeli jest niewierzący, ateista, to po co tak zaciekle walczy z kimś, kogo według niego nie ma?

Nie każdemu Pan Bóg daje władzę i bogactwo, bo często charakter i umysł człowieka jest na to za słaby. Zamiast pomóc ludziom, mógłby pójść w ślady Hitlera.

Pomyślisz, że jestem świętoszkiem. Nie. Jestem grzesznym człowiekiem. Staram się być w każdą niedzielę na mszy św. i kilka razy w roku u spowiedzi i ko-

munii św., ale gniewa mnie, w jakiej obraźliwej formie mówisz Panu Bogu, nazywając Go okrutnikiem.

Znam trochę życia. Marzęm o lasach syberyjskich i piekłem w piaskach Kazachstanu. Na dok polskiego orzełka i słów „dzień dobry”, płakałem jak dziecko. Jak trudno przyjmować mi słowa, kiedy słyszę: „Co to Polska, po co tu żyć”. Tych słów nie wypowie zesłaniec na Sybir, więzień oświęcimski lub ten, który przelał krew. Inaczej mówiąc, sam doświadczył.

Tobie wydaje się, że p. Przyłłowicz pojechała do Ziemi Świętej lub do Fatimy, jak piszesz, przebiegała przez Łomżę, żeby kupić Pana Boga. Pani Przyłłowicz pojechała do Fatimy, żeby bawić się, ale dziękować Matce Bożej Fatimskiej za cudowne uzdrowienie. Piszesz, że boisz się śmierci. Bo boisz się stanąć przed Bogiem. A On Ci jeszcze da szansę: dopóki żyjesz, możesz zmienić. Gdybyś spróbował uwierzyć w Niego, jak miliony ludzi całym świecie, może i Twoje życie stałoby się szczęśliwsze, dośniejšie, znalazłbyś w nim cel. A może i Tobie Pan Bóg sprawi cud, aby umocnić w Tobie wiarę. Życzę Ci tego z całego serca.

(imię i nazwisko znane redakcji)

W dniu 30.03.1997 roku zmarł w wieku 58 lat

### TADEUSZ ŁEPKOWSKI

Dyrektor Izby Skarbowej w Łomży

Żegnamy długoletniego, cenionego i oddanego pracownika Resortu Finansów, zasłużonego dla skarbowości, przyjaznego i życzliwego wszystkim człowiekowi.

Rodzinie zmarłego składam wyrazy głębokiego współczucia

MINISTER FINANSÓW

Z głębokim żalem żegnamy zmarłego naszego Przyjaciela

Dyrektora Izby Skarbowej w Łomży

### ŚP. TADEUSZA ŁEPKOWSKIEGO

Był człowiekiem wielkiego serca i intelektu, niezwykle skromnym, bezgranicznie oddanym pracy.

Zawsze mogliśmy liczyć na Jego bezinteresowną pomoc i życzliwość.

### RODZINIE ZMARŁEGO

składamy wyrazy szczerzego współczucia i żalu Pracownicy Izby Skarbowej w Łomży











# KRONIKA POLICYJNA

## WYPADKI DROGOWE

- W Popowie (gm. Grajewo) kierujący toyotą Grigutis S., obywatel Litwy, zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się z jadącym z przeciwnego kierunku ciężarowym mercedesem, którym kierował Henryk Sz. z Suwałk. Cudzoziemiec poniósł śmierć na miejscu, a kierowca ciężarówki doznał obrażeń ciała.
- W Dzierzbi (gm. Stawiski) kierujący ciągnikiem ursus Antoni K. z Miesiołek (gm. Stawiski) potrącił Józefa G., który nagle wtargnął na jezdnię. Pieszy doznał obrażeń ciała.
- W Wygodzie (gm. Łomża) kierujący dacią Hubert W. z Zambrowa potrącił Tomasza Z., miejscowego, który doznał obrażeń ciała.
- Na drodze Czaplice — Szczepankowo kierujący fiatem 126 p Robert J. z Boguszyca (gm. Łomża) potrącił Władysława J. z Andrzejek (gm. Łomża), który nagle wtargnął na jezdnię. Pieszy doznał obrażeń ciała.
- W Rajgrodzie na ul. Warszawskiej kierujący ciężarowym jelczem z przyczepą Sławomir W. z Suwałk najechał na tył ciężarówki doznając obrażeń ciała.
- W Łomży na ul. Nowogrodzkiej kierujący audi Andrzej S., miejscowy, będący pod wpływem alkoholu (1,9 prom.), doprowadził do czołowego zderzenia z polonezem, którym kierował Artur M., także z Łomży. Kierowca poloneza doznał ogólnych obrażeń ciała.

## WŁAMANIA I KRADZIEŻE

- W Gawrychach (gm. Zbójna) z napowietrznej linii telefonicznej przepadł drut krzemo-brązowy wartości około 3100 zł, a na odcinku Kuzie — Zbójna — Nowogród drut wartości 2424 zł na szkodę Zakładu Telekomunikacji w Łomży.
- W Stawiskach z kiosku Jadwigi B. ktoś ukradł papierosy, artykuły spożywcze i chemiczne. Straty około 1500 zł.
- W Krajewie Korytkach (gm. Zambrów) z naczepy ciężarowego volvo zniknęło 40 telewizorów wartości 40 tysięcy złotych na szkodę firmy Agroteks w Łęczycy.
- W Dąbrowie Moczydłach (gm. Szepietowo) sprzed budynku Szkoły Podstawowej przepadło 5 rowerów górskich na szkodę uczniów. Złodzieje nie dojechali daleko: zostali zatrzymani na stacji PKP w Dąbrowie Kitach (gm. Czyżew). Okazali się nimi Adam Z. z Łuniewa Wielkiego (gm. Klukowo) oraz Bogusław T., Radosław G., Mirosław L. i Grzegorz K. z Małkini (woj. ostrołęckie). Rowery odzyskano.
- W Charubinie (gm. Turośl) 2 Cyganki w mieszkaniu, podczas sprzedaży nakryć, wykorzystały nieuwagę Szczepana R. i ograbiły gospodarza z pieniędzy oraz 2 kurtek. Straty 2060 zł.
- W Grajewie z budynku gospodarczego ktoś ukradł 29 kur i królika. Straty około 300 zł na szkodę Włodzimierza S.
- W Szczepankowie (gm. Śniadowo) z posesji odjechał w nieznane audi Dariusza K.
- W Ciechanowcu z garażu przepadł fiat 126 p Tomasza Ł.
- W Łomży z Zespołu Szkół Weterynaryjnych zniknął telewizor, wieża i magnetowid. Straty około 4500 zł.
- W Łomży w budynku gospodarczym nieznani sprawcy spalili obraz olejny, wybili szyby w 2 oknach, połamali sztukę oraz uszkodzili parapet i ul pszczeli, powodując straty około 2400 zł na szkodę Tadeusza Ł. W bezpośrednim pościgu patrol policji zatrzymał wandalę, którymi okazali się 15-letni Michał G. i 17-letni Piotr K., miejscowi.
- W Łomży z mieszkania Ireny C. ktoś ukradł pieniądze, odzież, złotą biżuterię i inne przedmioty łącznej wartości około 7900 zł.
- W Łomży z garażu przepadły papierosy i artykuły spożywcze łącznej wartości 15 tysięcy złotych na szkodę Krzysztofa Ś.
- W Łomży w bezpośrednim pościgu policjanci zatrzymali Wojciecha R., Eugeniusza S. i Michała B. z Kupisk Starych (gm. Łomża), którzy włamali się do mieszkania Dariusza K. i ukradli różne przedmioty.
- W Łomży z magazynku żywności w Bursie Szkolnej nr 1 zniknęły konserwy mięsne, żółty ser, mięso, olej, smalec i pasztet. Straty około 450 zł.
- W Modzelach (gm. Grajewo) z prywatnego lasu ktoś ukradł drewno wartości 320 zł na szkodę Ryszarda G.
- Przepadły rowery górskie: Jana P. z Kolna, Bogdana T. z Łomży oraz Mariana K., Genowefy M., Krystyny P., Janiny D., Adama T. i Wiesława P. z Zambrowa.

## INNE

- W Ciechanowcu do mieszkania samotnie mieszkających Zofii i Konstantego M. wtargnęło 4 zamaskowanych mężczyzn, z których 2 pobiło gospodarza, powodując obrażenia ciała. Napadnięci bronili się, więc bandyci zbiegli. Niczego nie żądali i niczym nie grozili.
- W Zambrowie nieznany sprawca, po wybitciu szyby w oknie kantoru, wrzucił do środka nasączoną łatwopalną substancją skarpetkę, powodując pożar. Spłonęły przedmioty wartości około 2000 zł na szkodę Tadeusza S.
- W Sokołach w budynku biurowym Spółdzielni Kółek Rolniczych znaleziono zwłoki 42-letniego dozorca Henryka D. z Kobyłina Borzym. Wykluczono działanie osób trzecich.



# SPORT

## ZAPASY

W III ogólnopolskim turnieju zapaśniczym im. Stefana Szajewskiego rozgrywanym w Warszawie, będącym jednocześnie mistrzostwami Makroregionu juniorów i eliminacjami do mistrzostw Polski, startowali także klasycy **WARMII Grajewo**. Czterech naszych reprezentantów awansowało do finałów mistrzostw Polski: **Artur Rogacewicz** (drugie miejsce), **Marcin Dołęga** (trzeci) w wadze 46 kg oraz **Marcin Żebrowski** (drugie miejsce) i **Grzegorz Szlejtter** (trzeci) w wadze 49 kg. Ponadto w wadze 70 kg czwarty był **Konrad Paszkowski**, a w wadze 56 kg piąte miejsce wywalczył **Przemysław Żebrowski**.

## PIŁKA NOŻNA

W Radziłowie odbył się turniej z udziałem czterech drużyn. Wygrała **WARMIA Grajewo**, która w finale pokonała **ZNICZ** gospodarzy. Trzecie miejsce przypadło **BIEBRZY Goniądz**, a czwarte **LZS Jaświły**.

## TENIS STOŁOWY

W Grajewie rozegrano otwarte mistrzostwa miasta. Wśród uczniów podstawówek zwyciężył **Hubert Kiluk** przed **Marcinem Korenkiewiczem** (oba SP 4) i **Krzysztofem Mołczanowskim**. W kategorii ponadpodstawowych najlepszy okazał się **Marek Bagiński** (ZSOZ Grajewo) przed **Adamem Górskim** (nie zrzeszony) i **Marcinem Cichym** (ZSZ Szczuczyn). Wśród seniorów wygrał **Jarosław Leszczyński** (nówka) przed **Jackiem Wądołowskim** i **Maciejem Gajdzińskim** (Grajewo).

## RUSZA V LIGA

W najbliższą niedzielę, 6 kwietnia, rozegrana zostanie I na wieniu: runda spotkań V ligi. Wszystkie mecze odbędą się o godz. 16.00 w wieniu:

**BIEBRZA Goniądz — WARMIA Grajewo**  
**SPARTA Szepietowo — ORLETA Czyżew**  
**ZIEMOWIT Nowogród — KONTAKTY**  
**ZNICZ Radziłów — VICTORIA Jedwabne**  
**ISKRA Zaręby Kościelne — ŁKS II**  
**UNIA Ciechanowiec — SKRA Wizna**

**FORTUNA Andrzejewo**, po wycofaniu się z rozgrywek **RUCHU kowity II**, pauzuje.

## IV LIGA WYNIKI

**RUCH Mlekovita — ORLETA Reszel 3:6**  
**ORZEŁ Kolno — SARMATA Warszawa 1:0**  
**WISSA Szczuczyn — MARYMONT Warszawa 1:1**

## MEMORIAŁ EUGENIUSZA PIETRASIKA

W dniach 4-6 kwietnia w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Łomży (ul. Reymonta 9) rozegrany zostanie Ogólnopolski Turniej Piłki Siatkowej Młodziczek o Memoriał **Eugeniusza Pietrasika** z udziałem zespołów: **SKS „ORLIK” Frombork**, **MKS Aleksandrów Łódzki**, **MOS Wejherowo**, **SZKOŁA SPORTOWA Gdynia**, **SP 7 Ostrołęka**, **„ÓSEMKA” Siedlce**, **KS „ENERGETYK” Rybnik**, **UKS „ZRYW-VOLLA” Iława**, **SZKOŁA SPORTOWA Grodno** oraz **UKS „DZIEWIĄTKA” Łomża** i **UKS „JEDYNKA” Łomża**.

4 i 5 kwietnia mecze rozgrywane będą w godzinach 9.00-18.00 kwietnia od 9.00 do 12.00. W sobotę, 5 kwietnia (godz. 11.00), po otwarciu turnieju odbędzie się Wojewódzka Inauguracja Dni Olimpijskich. Imprezę sponsorują: Polski Komitet Olimpijski, Urząd Kultury i Sportu i Turystyki, Holding Murawski i Prefbet w Śniadowie, tel. „Zbyszko” w Nowogrodzie, FarmFood w Czyżewie, Retmark — wnia napojów i „Calino” w Warszawie oraz Rada Rodziców przy „Kontakty”, Urząd Miejski, Oddział PBK S.A., PZU „Życie”, PZU „nia”, Polryb, Foto-mini-Lab, Novum, Polhurt, Shibas i Terrazyt w Łomży. Organizatorzy zapraszają wszystkich sympatyków siatkówki, jednocześnie o sportowy i kulturalny doping na widowni.



# KONTAKTY



## WIADOMOŚCI ZAMBROWSKIE

Sąd Wojewódzki na wniosek adwokata zwolnił czasowo, tylko na okres procesu, z wpłaty wpisu w sprawie o odszkodowanie dla matki z powodu pogorszenia warunków życia po śmierci córki zastrzelonej przez pijanego policjanta.

Z obowiązku wniesienia wpisu w sprawie o zwrot darowizny inny sąd, postanowieniem prezesa, zwolnił bezwarunkowo z powodu ubóstwa właściciela kilku willi i sklepów. Różne są miary ubóstwa w sądownictwie niezawisłych sądów, doświadczeni sędziowie, doświadczeni sędziowie, doświadczeni sędziowie.

Poza tym w numerze na kolorowych stronach relacja z uroczystego otwarcia nowej siedziby biblioteki

publicznej w Zambrowie, bieżące informacje z prac Zarządu i Rady Miejskiej, obszerne sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 1996 rok, rozmowa z proboszczem parafii pw. Św. Józefa Rzemieślnika, ks. Marianem Olszewskim, kronika kulturalna i kryminalna, kącik historyczny i sportowy.

„Wiadomości” zamieściły poetycką wkładkę, w której prezentowane są wiersze uczniów zambrowskich szkół podstawowych zgłoszone na Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Janusza Korczaka. Magdalena Kozłowska napisała:

„Miłość to niełatwa sprawa.  
Trzeba ciągle, ciągle dawać.  
Nawet wtedy, gdy ktoś nie chce,  
Kochać trzeba jeszcze więcej!”

## Wygraj bilet do kina

Co tydzień 10 Czytelników „Kontaktów” może wylosować bezpłatny bilet do łomżyńskiego kina „Millenium” na wybrany z jego repertuaru film. Wypełniony i wycięty kupon należy wrzucić do skrzynki w holu kina. Losowanie w każdą sobotę.

W TYM TYGODNIU „MILLENIUM” PROPONUJE:

3 kwietnia, czwartek — „Kosmiczny mecz” (godz. 11.00, 16.00 i 18.00) • „Cztery pokoje” (godz. 20.00);

4 kwietnia, piątek — „Kosmiczny mecz” (godz. 11.00 i 16.00) • „Lemur zwany Rollo”, USA, 1996, reż. Robert Young i Fred Schepisi. Gra w nim Kevin Kline. Komedia. Bogaty kapitalista kupuje ogród zoologiczny, którego zamierza uczynić dochodową firmę. Chce jednak pokazywać zwierzęta drapieżne, bo tylko one przyciągają widzów. Pracownicy zoo zaczynają się buntować. (godz. 18.00) • „Evita”, USA, 1996, reż. Alan Parker. W rolach głównych Madonna, Jonathan Pryce, Antonio Banderas. Adaptacja znanego musicalu, poświęconego Evie Peron, żonie prezydenta Argentyny. Tegoroczny Oskar za piosenkę (godz. 20.00) • „Cztery pokoje” (godz. 22.00);

5 kwietnia, sobota — „Kosmiczny mecz” (godz. 11.00, 13.00 i 16.00) • „Lemur zwany Rollo” (godz. 18.00) • „Evita” (godz. 20.00) • „Cztery pokoje” (godz. 22.00);

6 kwietnia, niedziela — „Kosmiczny mecz” (godz. 11.00, 13.00 i 16.00) • „Lemur zwany Rollo” (godz. 18.00) • „Evita” (godz. 20.00);

7-9 kwietnia, poniedziałek-środa — „Kosmiczny mecz” (godz. 11.00 i 16.00) • „Lemur zwany Rollo” (godz. 18.00) • „Evita” (godz. 20.00).

KUPON

.....  
imię i nazwisko

.....  
adres

.....  
telefon



Wyrazy głębokiego współczucia

Państwu **NELLI i JANOWI**

**MAKSIMOWICZOM**

z powodu śmierci

**OJCA**

składają współpracownicy

z I Liceum Ogólnokształcącego w Łomży.

K-1811

Koleżance **LONGINIE FIGURSKIEJ**

z powodu śmierci

**TEŚCIA**

wyrazy głębokiego współczucia

składa: Dyrekcja, Rada Pedagogiczna,  
Pracownicy Administracyjni  
i Obsługowi

Szkoły Podstawowej w Piątnicy.



K-1817



## TU i TAM

15

## CIECHANOWIEC

• Bez fanfar, ale systematycznie rozwija się współpraca miasta z niemieckim partnerem Rosbach. W ostatnich dniach marca wyjechała tam grupa młodzieży wraz z opiekunami, aby wziąć udział w turnieju piłkarskim. Wystartują drużyny dzieci i młodzieży z miast partnerskich Rosbach m.in. z Francji i Wielkiej Brytanii.

## CZYŻEW

• Starania o uzyskanie praw miejskich rozpoczyna Czyżew jako kolejna gmina po Sokołach. Samorząd uchwalił zasady przeprowadzenia w tej sprawie konsultacji wśród mieszkańców, a w kwietniu rozpocznie się sondaż opinii. W dokumentach historycznych nie zachowały się wskazówki, czy miejscowość miała już kiedyś prawa miejskie. Czyżew ma jednak sporo atutów: położenie przy ważnym szlaku drogowym Zambrów – Siedlce i kolejowym Warszawa – Białystok, nowoczesne zakłady mięsne.

## GRAJEWÓ

• Miejski Dom Kultury zaprasza dzieci i młodzież w wieku 7-11 lat oraz 12-15 lat do udziału w Regionalnym Przeglądzie Piosenki Dziecięcej, który odbędzie się 13 kwietnia. Zgłoszenia przyjmuje MDK (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 72-29-91).

• Poprawa stanu bezpieczeństwa w mieście, widoczna w statystykach policji i innych służb, nie zawsze jest odczuwalna dla przeciętnych mieszkańców; taką konkluzję wysunął samorząd w czasie sesji poświęconej temu problemowi. Radni ponadto podjęli decyzję o podwyższeniu opłat za wyżywienie w przedszkolach oraz likwidacji przedszkola nr 3. W budynku znajduje się ośrodek dla niepełnosprawnych.

• W siedzibie Delegatury Akcji Wyborczej Solidarność (Urząd Miasta, ul. Strażacka 6, pokój nr 11, tel. 72-27-31) można nabywać cegiełki na ratowanie Stocznicy Gdańskiej.

• Od 1 kwietnia rodzice dzieci z przedszkoli samorządowych będą płacić więcej: stałą opłatę 41 zł za pobyt dziecka oraz 2 zł i 20 gr za codzienny zakup artykułów spożywczych.

• Część abonentów telefonicznych w osiedlu Południe ma zmienione numery: zamiast trzeciej cyfry „7” trzeba wykreślać „8”. Innowacja spowodowana jest przełączeniem do nowoczesnej centrali cyfrowej.

• Jubileusz złotych godów świętowały dwie pary: Państwo Janina i Józef Kozikowscy oraz Państwo Janina i Henryk Mioduszewscy, którym burmistrz wręczył medale „Za 50 lat pożycia małżeńskiego”. Nasze najlepsze życzenia! To druga taka uroczystość w tym roku w Grajewie.

• W sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 4 odbył się pierwszy etap Konkursu Szkół. Uczniowie podstawówek rywalizują w tzw. konkurencjach intelektualnych i sportowych. Zwyciężyła „Dwójka” przed gospodarzami i „Jedynką”.

## RADZIŁÓW

• Wiele wskazuje na to, że w tym roku w części gminy znikną telefony na korbkę. Władze samorządowe chcą telefonizować wszystkie wsie. Na początek przekazały z budżetu 100 tysięcy złotych na inwestycję i budynek na centralę. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, już w tym roku 300 mieszkańców będzie mogło nareszcie skontaktować się ze światem.

• Bez uroczystego otwarcia oddana została do użytku sala sportowa przy Szkole Podstawowej w Radziłowie. Ten nowoczesny obiekt to m.in. siłownia, pełne zaplecze socjalne, tablica elektroniczna do wyświetlania wyników sportowych rozgrywek. Sala budowana była systemem gospodarczym, a pieniądze dorzucili do około 250 tysięcy funduszu gospodarzy Urząd Kultury Fizycznej (250 tysięcy) i łomżyńskie Kuratorium Oświaty (150 tysięcy).

## RAJGRÓD

• Wędrowkę do miejsc pamięci narodowej, m.in. poświęconą twórcom i artystom zamordowanym w czasie drugiej wojny światowej, organizuje Ośrodek Kultury 17 kwietnia.

## SZCZUCZYN

• Już po raz 17 w Miejskim Domu Kultury odbył się Konkurs Recytatorski o nagrodę Misia Wierszownisia. Ubiegało się o nią 34 recytatorów w wieku od 6 do 8 lat. Najlepsza okazała się Emilia Chilińska przed Magdaleną Staniszwską (obie SP 2) i Pawłem Samełko (SP Niećkowo). Laureaci otrzymali nagrody ufundowane przez MDK, a wszyscy uczestnicy konkursu — słodczyce podarowane przez Krystynę Jóźwik, Krystynę Orłowską i Dariusza Niebrzydowskiego.

• Od 1 września przy Zespole Szkół Zawodowych rozpocznie funkcjonowanie liceum ogólnokształcącego. Na początek będzie to jedna klasa pierwsza o profilu ogólnym dla 30 uczniów. Informacje: ZSZ, ul. Szczuki 1, tel. 72-50-12.

## WYSOKIE MAZOWIECKIE

• Sąd Gospodarczy w Łomży zdecydował o ogłoszeniu upadłości Przedsiębiorstwa Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, którego właścicielem było miasto. Zadłużenie Przedsiębiorstwa osiągnęło niemal wartość majątku, a nie powiodły się rozmowy o sprzedaży go Wielkopolskiemu Towarzystwu Inwestycyjnemu. Około jednej trzeciej wartości PPOW stanowi zakupiona w ubiegłym roku na kredyt linia wytwarzania koncentratów owocowych. Władze miasta mają nadzieję, że uda się uratować znaczącą część ze stu miejsc pracy w przetwórni, jeżeli znajdzie się kontrahent zainteresowany przejęciem od syndyka firmy w całości.

## ZAMBRÓW

• Dwie ważne kwestie zdominowały ostatnią sesję Rady Miejskiej. Właściwie bez dyskusji, ale w sposób niejednogłośny radni udzielili absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu Zarządowi Miasta 17 głosami przeciwko 9. Samorząd przyjął również plan dochodów i wydatków na ten rok. Mimo dużych obciążeń wydatkami bieżącymi, miasto chce zachować „kurs na inwestycje”. Najważniejszymi zadaniami inwestycyjnymi są budowa wysypiska śmieci w Czerwonym Borze i kontynuacja budowy sieci gazowej w mieście.

„KONTAKTY” Tygodnik Łomżyński, 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7, tel. 16-42-43, 16-42-44, 16-57-11, 16-40-22.

Redaguje zespół: Joanna Gospodarczyk, Gabor Lőrinczy (fotoreporter), Alicja Niedzwiecka, Gabriela Szczesna, Maria Tocka, Władysław Tocki (redaktor naczelny). Stale współpracują: Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Maciej Gryguc, Stanisław Kędziawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Zdzisław Romanowski, Wiesław Wenderlich.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Wydawca: „Gratis” — Spółka z o.o. Łomża, Aleja Legionów 7. Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto.

Skład: Studio Maciejewscy, ul. Mickiewicza 56, Białystok, tel. 323-484. Druk: SPPP „Pogoń” w Białymstoku, ul. Mickiewicza 56, tel. 329-174.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń „KONTAKTÓW”, 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7, tel. 16-42-43; fax 16-57-11.

Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

KONTAKTY





# Ośrodek Rehabilitacji Leczniczej Łomża, ul. Sikorskiego 222, tel. 186-187 oferuje

**Badanie przez lekarza**, specjalistę rehabilitacji medycznej, ocenę stanu zdrowia i kwalifikowanie do leczenia oraz kierowanie na zabiegi usprawniające.

## Leczymy między innymi:

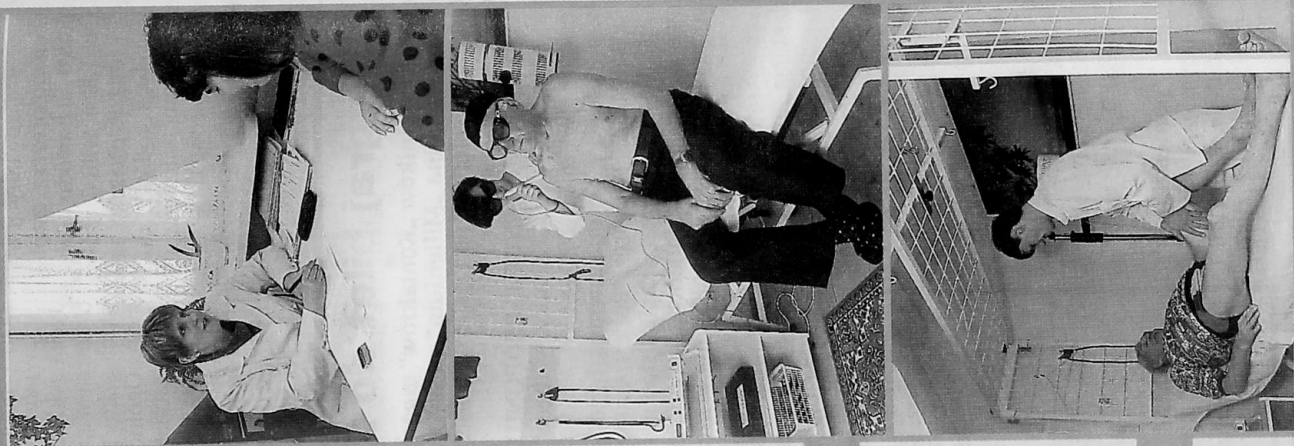
- bóle: głowy, szyi, pleców, kręgosłupa, po amputacjach,
- choroby zwyrodnieniowe: stawów, kręgosłupa...
- nerwobóle: porażenia nerwów, migreny...
- stany pourazowe: złamania kości, zerwania więzadeł, uszkodzenia łąkotek, stłuczenia mięśni, krwiaki...
- przewlekłe stany zapalne: oczu, mięśni, ścięgien, stawów...
- zaburzenia troficzne: żylaki, owrzodzenia podudzi, odleżyny...
- osteoporozę,
- opryszczkę, półpasiec,
- kręcz karku,
- porażenia mózgowe, niedowłady po udarze i urazie mózgu,
- stwardnienie rozsiane,
- choroby reumatyczne,
- stany po operacjach narządu ruchu,
- wady postawy (skrzywienia kręgosłupa, płaskostopie),
- zmiany przeciężeniowe.

## Gabinet fizykoterapii wyposażony w aparaty:

- do leczenia pulsującym polem magnetycznym,
- do biostymulacji laserowej,
- do leczenia prądami diadynamicznymi,
- do elektrostymulacji w porażeniach wiotkich i spastycznych,
- do terapii prądami interferencyjnymi,
- do zabiegów elektrolecniczych - galwanizacji i jontoforezy,
- do naświetlania promieniem podczerwonym i nadfioletem.

## Masaż leczniczy:

klasyczny, segmentarny, izometryczny, punktowy, drenaż limfatyczny oraz masaż relaksacyjny.



- Przyniosłem kanarka, który pani uciekł — mówi Jaś do sąsiadki.
- Ależ Jasiu! Przecież to jest kot!
- Kanarek jest w środku.

— Wszyscy wyjeżdżają na wczasy. Tylko ja, jak ten Kopciuszek, ciągle siedzę w domu — wyrzuca Kowalskiemu żona.  
— Powinnaś się cieszyć, że masz życie jak w bajce.

Proboszcz, chodzący po kolędzie, puka do mieszkania na ostatnim piętrze.  
— Czy to ty, aniołku? — odzywa się kobiecie głos.  
— Nie. Ale jestem z tej samej firmy.

Dowcipy nadesłała **MARTA USZYŃSKA** z Cydzyna Nowego (upominek). Nasz konkurs na kawał tygodnia trwa!

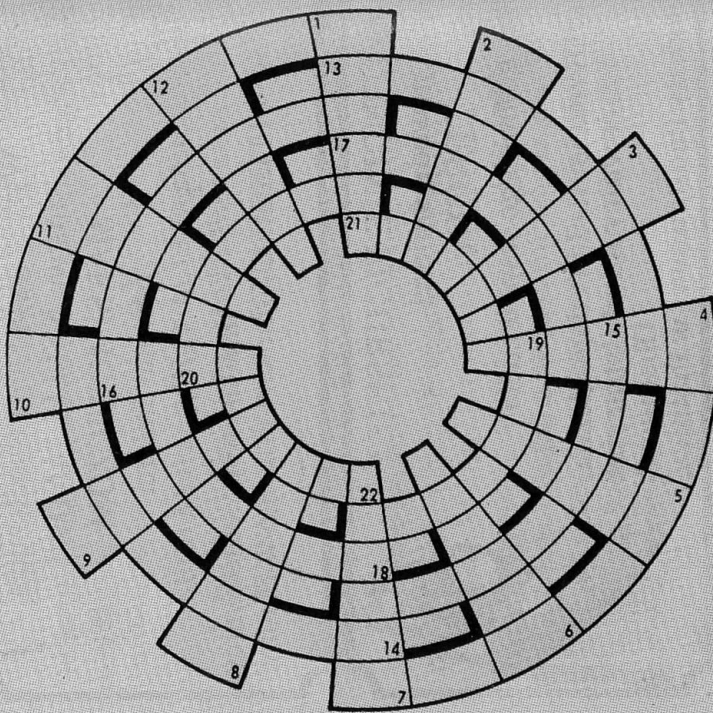
## ROZWIĄZANIE UKOŚNIKA Z NR. 8

**Prawoskośnie:** wiązka, płóć, Węgry, gęśle, Księżyc, obwódka, ćwiek, powódź, otwór, cela.

**Lewoskośnie:** więź, pisklę, wątroba, wędka, popęd, wystrój, wózek, ćwikła, kopeć, Łódź.

Nagrody wylosowali: **ADAM KRYŃSKI** (Ciechanowiec), **MARIA OBRYCKA** (Płatnica), **PAWEŁ PAWELCZYK** (Łomża), **MAREK PAWLUCZAK** (Łomża), **ZBIGNIEW PEKAŁA** (Zambrów), **ROBERT SŁONICKI** (Bronowo), **AGATA TYMIŃSKA** (Zambrów), **ZBIGNIEW WYSOCKI** (Łomża).

Gratulujemy, książki wysyłamy pocztą.



## KRZYŻÓWKA KOŁOWA

**KOŁOWO:** 4) wyposażenie dodatkowe sprzętu roboczego, 10) war, 13) pokrywa Grenlandię, 14) niewielka pozostałość, 15) por, seler, 16) kwiat imieninowy, 17) ława pod ścianą chaty wiejskiej, 18) roślina zwana głuchą pokrzywą, 19) wiejskie biuro podróży, 20) dialog, 21) klika, 22) góry w Europie.

**DOŚRODKOWO:** 1) młoda, nieletnia jeszcze dzika kaczka, 2) siła reakcji przy strzelającym dziale, 3) długi, luźny żakiet, 4) cechuje śmiałka, 5) przyjaciel Atosa i Aramis, 6) gąbka do mycia naczyń kuchennych, 7) ludowy taniec śląski, 8) pracownik sądowy, 9) zwrotka, 10) samowolne opuszczanie lekcji, 11) pomór, epidemia, 12) skarbiec w banku. („HCL”)

Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu dziesięciu dni od daty ukazania się tygodnika pod adresem: „Kontakty”, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża.